Iwona Wilczewska

Naprawienie szkody na osobie wynikłej wskutek wypadku komunikacyjnego

Spis treści

Rozdział I

Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego.....Błąd! Nie zdefiniowano zakładki.

Rozdział II

Zasady odpowiedzialności cywilnej.....8

1. Ryzyko jako zasada odpowiedzialności cywilnej.....8

   A. Uwagi ogólne……8

   B. Okoliczności wyłączające odpowiedzialność na zasadzie ryzyka……..……9

2. Wina jako zasada odpowiedzialności cywilnej.....13

Rozdział III

Szkody na osobie pokrywane z tytułu odpowiedzialności cywilnej sprawcy.....Błąd! Nie zdefiniowano zakładki.

1. Koszty leczenia..... **Błąd! Nie zdefiniowano zakładki.**7
2. Utracone zarobki 21
3. Renta dla poszkodowanego.....21

   A. Przesłanki przyznania renty……..……21

   B. kapitalizacja renty……...27

   C. zmiana wysokości lub czasu trwania renty……..29

4. Zadośćuczynienie 30
5. Zagadnienie sukcesji roszczeń wynikających z art.444-445 k.c. na inne osoby……34

Rozdział IV

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Odszkodowanie na rzecz osób bliskich w przypadku śmierci poszkodowanego..... Błąd! Nie zdefiniowano zakładki.

1. Pojęcie osoby bliskiej..... **Błąd! Nie zdefiniowano zakładki.**
2. Ratio legis przyznania osobom bliskim odszkodowania z art.446 k.c. 40
3. Przesłanki powstania roszczeń odszkodowawczych.....41
4. Renta na rzecz osób bliskich……44

A. Renta obligatoryjna……44

B. Renta fakultatywna.....53

C. Wysokość i czas trwania renty.....56

D. Zmiana wysokości lub czasu trwania renty 59

5. Odszkodowanie na rzecz najbliższych członków rodziny zmarłego w razie istotnego pogorszenia sytuacji życiowej.....61

A. Przesłanki przyznania odszkodowania na rzecz najbliższych członków rodziny ..... **Błąd! Nie zdefiniowano zakładki.**

B. Krąg osób uprawnionych do żądania odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. ..... **Błąd! Nie zdefiniowano zakładki.**

C. Wysokość odszkodowania..... **Błąd! Nie zdefiniowano zakładki.**

D. Dziedziczenie roszczenia z art.446§3 k.c……...68

6. Zwrot kosztów leczenia i pogrzebu 70
7. Zbieg roszczeń osób bliskich z roszczeniami bezpośrednio poszkodowanego……73

Rozdział V

Przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody .....Błąd! Nie zdefiniowano zakładki.6

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Rozdział VI

Dochodzenie roszczeń 82

1. Uwagi ogólne 82
2. Termin wypłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń. 86
3. Przedawnienie roszczeń 91

Bibliografia 95

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Rozdział I

Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego

Postępujący nieustannie rozwój techniki, użycie coraz potężniejszych sił przyrody łączy się z gwałtownym wzrostem nieszczęśliwych wypadków. Obecnie liczba tych wypadków w Polsce (zwłaszcza komunikacyjnych) stale rośnie, jest coraz więcej ofiar śmiertelnych. Problem ten staje się zagrożeniem dla zdrowia publicznego i zagadnieniem społecznym o bardzo ważnym znaczeniu[1]. Jednak nie jest możliwe wyeliminowanie zjawiska wypadków samochodowych. Dlatego ustawodawca usiłuje łagodzić ich skutki przez wprowadzenie możliwie najdoskonalszych uregulowań prawnych. Właśnie jednym z nich są obowiązkowe ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Początkowo ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej związane z ruchem pojazdów mechanicznych było dobrowolne. Gwałtowny

[1] A. Wąsiewicz, *Ubezpieczenia komunikacyjne*, Bydgoszcz 1996, s.13.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

wzrost liczby pojazdów mechanicznych i rosnąca wciąż liczba wypadków samochodowych sprawiły, że obowiązek ubezpieczenie OC zaczęły wprowadzać prawie wszystkie państwa europejskie. W Polsce obowiązkowe ubezpieczenia komunikacyjne wprowadziło Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 grudnia 1961 r. (Dz. U. Nr 55, poz. 311).

Obowiązkowym ubezpieczeniom komunikacyjnym wprowadzonym w Polsce w 1961 r. przyświecał cel zapewnienia maksymalnej ochrony osobom ponoszącym odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę. Każdy bowiem, nawet najbardziej przezorny i jednocześnie najlepiej wyszkolony kierowca musi liczyć się z tym, że może zaistnieć zdarzenie związane z ruchem jego pojazdu mechanicznego, które spowoduje, iż zostanie na niego nałożony obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody. Rozmiary tej szkody mogą być tak znaczne, iż będą stanowić dla niego, a tym samym i jego rodziny dużą dolegliwość trwającą latami. Tak więc obowiązkowe ubezpieczenia komunikacyjne, obejmujące w szczególności ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej kierowcy i posiadacza pojazdu, dawały przede wszystkim to, co było i jest dla ubezpieczającego najważniejsze: spokój o przyszłość[2]. Ubezpieczenie OC powołane zostało by chronić majątek ubezpieczającego/ubezpieczonego, a tylko „przy okazji" chroniło osoby poszkodowane.

Gdyby nie obowiązkowe ubezpieczenia komunikacyjne roszczenia wielu poszkodowanych nie zostałyby faktycznie zaspokojone. Mimo korzystnego dla siebie wyroku sądu poszkodowany nie mógł

[2] R. Zalewiański, *Ubezpieczenia komunikacyjne*, Warszawa 1979, s.12.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

wyegzekwować należnego mu odszkodowania ze względu na niewypłacalność osoby odpowiedzialnej.

Dlatego też zapewnienie ofiarom wypadków samochodowych zaspokojenie przysługujących im roszczeń jest drugą, równie ważną funkcją ubezpieczenia OC.

Obecnie, mimo że ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest obowiązkowe, to do powstania stosunku prawnego ubezpieczenia i ochrony ubezpieczeniowej konieczne jest złożenie zgodnego oświadczenia woli ubezpieczającego i zakładu ubezpieczeń, czyli zawarcie umowy. Niedopełnienie przez posiadacza pojazdu mechanicznego obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia OC naraża go na zapłatę kary wpłacanej na rzecz Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, której uiszczenie nie zwalnia posiadacza od zawarcia umowy ubezpieczenia.

Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza i kierującego pojazdem mechanicznym polega na tym, że w razie wyrządzenia przez te podmioty szkody ruchem pojazdu innym osobom, odszkodowanie, które zobowiązania są oni świadczyć na rzecz poszkodowanego, wypłaca za nich zakład ubezpieczeń.

Ubezpieczenie to zatem z jednej strony chroni majątek sprawcy szkody odpowiedzialnego cywilnie za jej powstanie, z drugiej natomiast gwarantuje poszkodowanemu, że zaspokoi swoje roszczenia[3].

[3] A. Wąsiewicz, *Ubezpieczenia…*, op. cit. s. 17.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Rozdział II

Zasady odpowiedzialności cywilnej

1. Ryzyko jako zasada odpowiedzialności cywilnej

A. Uwagi ogólne

Kodeks cywilny wprowadza bardzo surową odpowiedzialność posiadacza mechanicznego środka komunikacji za szkody wyrządzone przez ruch tych pojazdów.

Mimo, że zasadą naczelną odpowiedzialności w dziedzinie czynów niedozwolonych jest wina, to jednak odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody wyrządzone ruchem tych pojazdów oparta została na zasadzie ryzyka.

Jest to odpowiedzialność „za sam skutek" zdarzenia powodującego szkodę. Oznacza to, że dla powstania odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu nie ma znaczenia czy czyn był przez niego zawiniony.

Uzasadnieniem dla tak zaostrzonej odpowiedzialności jest zagrożenia dla otoczenia, jakie niesie ze sobą samo używanie pojazdów mechanicznych. Wina nie stanowi tu więc przesłanki powstania obowiązku naprawienia szkody. Posiadacz pojazdu mechanicznego nie uwolni się od odpowiedzialności nawet wtedy, gdy nie będzie można mu przypisać winy.

Rozwiązanie takie korzystne jest dla poszkodowanego, bowiem to posiadacz pojazdu mechanicznego chcąc uwolnić się od odpowiedzialności musi udowodnić jedną z trzech okoliczności egzoneracyjnych, tj: 1) wyłączną winę poszkodowanego, 2) wyłączną winę osoby trzeciej, za która posiadacz pojazdu mechanicznego nie ponosi odpowiedzialności, 3) siłę wyższą.

B. Okoliczności wyłączające odpowiedzialność na zasadzie ryzyka

Jak wskazano wyżej jedną z okoliczności egzoneracyjnych jest wyłączna wina poszkodowanego. Dlatego też, jeżeli wyłączną przyczyną szkody było zawinione działanie poszkodowanego to odpowiedzialność wobec niego zostaje wyłączona. Zgodnie z przepisem art.435§1 k.c. posiadacz pojazdu zostaje zwolniony od odpowiedzialności, gdy szkoda nastąpiła „wyłącznie z winy poszkodowanego”.

Szkoda będąca następstwem wypadku samochodowego jest wynikiem wielu przyczyn. Odpowiedzialność posiadacza pojazdu będzie wyłączona, jeżeli wina poszkodowanego jest tak poważna, że według

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

zasad nauki i doświadczenia życiowego tylko ona może być brana pod uwagę i absorbuje inne okoliczności sprawy[1].

Dlatego też ilekroć zdarzy się wypadek samochodowy należy dokonać oceny zachowania się poszkodowanego z punktu widzenia uchybień, a więc ciężaru gatunkowego winy poszkodowanego. Następnie, analizując wszystkie przyczyny wypadku, trzeba je wartościować, badając, które doprowadziły do powstania szkody. Dopiero, gdy rozważania te doprowadzą do wniosku, że wina poszkodowanego odegrała w danym wypadku tak ważną rolę, iż „pochłonęła" niejako inne przyczyny, może nastąpić zwolnienie posiadacza pojazdu od odpowiedzialności [2].

Przykładem wyłącznej winy poszkodowanego może być np. niespodziewane wtargnięcie przechodnia na jezdnię, rzucenie się pod jadący pojazd.

Drugą okolicznością egzoneracyjną jest wyłączna wina osoby trzeciej, za którą posiadacz pojazdu mechanicznego nie ponosi odpowiedzialności. Chodzi tu o osobę, której zawinione działanie stanowi główna przyczynę wypadku. Istotną kwestią jest tu ustalenie kto należy do kręgu osób trzecich, za które posiadacz pojazdu nie ponosi odpowiedzialności. Według A. Rembielińskiego[3] na winę osoby trzeciej właściciel samochodu może się tylko wtedy powołać, gdy jest to osoba, na której działanie nie miał żadnego wpływu, o tym działaniu nic nie wie, nie może go przewidzieć, ani mu przeciwdziałać, ponieważ leży

[1] A. Szpunar, *Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek wypadku samochodowego*, Państwo i Prawo 1966, nr 10, s. 476.
[2] A. Wąsiewicz, *Ubezpieczenia komunikacyjne*, Bydgoszcz 1996, s. 68.
[3] A. Rembieliński, *Wina osoby trzeciej jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność właściciela samochodu*, Nowe Prawo 4/1964, s. 330.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

ono poza sferą jego zainteresowań i uwagi, nie uwzględnia zatem tego działania w procesie eksploatacji samochodu i ruchu.

Z pewnością do kręgu tego nie należy kierowca pojazdu, bo zgodnie z art.436§1 k.c. posiadacz pojazdu odpowiada za każdą osobę, która prowadzi jego pojazd i to tak długo jak długo nie traci przez to posiadania albo też nie stanowi to oddania samochodu w posiadanie zależne. Jak wskazuje SN w swoim orzeczeniu[4] : o oddaniu samochodu innej osobie, na jej własny rachunek i niebezpieczeństwo może być mowa jedynie wówczas, gdy nastąpiło to z jednoczesnym pozbyciem się przez właściciela wszelkiego wpływu na ruch tego pojazdu. Wynika stąd, że użytkujący musi mieć pełną swobodę w zakresie gospodarczej eksploatacji samochodu (dysponowanie nim, osiąganie korzyści, ponoszenie kosztów itp.). Wtedy określenie czasu, miejsca i sposobu użycia zależy wyłącznie od niego. Chodzi tutaj o wyzbycie się przez samoistnego posiadacza wszelkiego wpływu na ruch pojazdu (a więc o utratę możności używania, dysponowania i kontroli). Nie zostanie więc (właściciel) zwolniony od odpowiedzialności, jeżeli zachował przynajmniej część tych uprawnień.

Dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego kładzie nacisk na momenty faktyczne, czyli kto wydawał instrukcje i polecenia, duże znaczenie ma również okoliczność, czy samochód był używany za wiedzą i zgodnie z wolą posiadacza samoistnego[5].

Wyłączna wina osoby trzeciej, za którą posiadacz pojazdu mechanicznego nie ponosi odpowiedzialności zwalnia posiadacza od

[4] Orzeczenie SN z dn. 11.08.1956 r., OSN I/1957, poz. 28.
[5] A. Szpunar, *Legitymacja bierna przy odpowiedzialności za wypadki samochodowe*, Palestra 1963, nr 5, s. 14.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

ponoszenia odpowiedzialności cywilnej. Natomiast, w przypadku gdy osoba trzecia tylko przyczyniła się do powstania lub zwiększenia szkody, wtedy posiadacz pojazdu i osoba trzecia będą odpowiadały solidarnie wobec poszkodowanego za powstałą szkodę.

Ostatnią z przesłanek egzoneracyjnych jest siła wyższa. Jeżeli szkoda spowodowana przez ruch pojazdu powstała wskutek siły wyższej, to zgodnie z art.435§1 k.c. posiadacz pojazdu jest zwolniony od odpowiedzialności.

Kodeks cywilny nie definiuje pojęcia siły wyższej. Przyjmuje się, że siła wyższa to zdarzenie pochodzenia zewnętrznego, którego skutków nie da się przewidzieć, ani też im zapobiec (wszystkie trzy cechy muszą występować łącznie). Przykładem siły wyższej może być powódź, burza śnieżna, trzęsienie ziemi. Aby uznać powyższe okoliczności za siłę wyższą posiadacz pojazdu musi zostać nimi nagle zaskoczony. Jeżeli rozpoczął jazdę w takich warunkach nie może powołać się na siłę wyższą. Nie jest też siłą wyższą zdarzenie, które powstaje wskutek wad samochodu np. pęknięcie opony, wybuch silnika, a także stan zdrowia kierowcy np. zawał serca a nawet zgon podczas prowadzenia samochodu.

Należy podkreślić, że zaostrzoną odpowiedzialność na zasadzie ryzyka ponosi tylko posiadacz samoistny i posiadacz zależny, natomiast kierowca, który nie jest jednocześnie ani posiadaczem samoistnym ani zależnym ponosi odpowiedzialność na zasadach ogólnych, czyli zasadzie winy. W sytuacji, gdy za szkodę odpowiedzialny jest posiadacz pojazdu mechanicznego (na zasadzie ryzyka) i kierowca (na zasadzie winy)

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

poszkodowany powinien swoje roszczenia kierować przeciwko posiadaczowi, gdyż nie musi mu udowodnić winy.

2. Wina jako zasada odpowiedzialności cywilnej

Na zasadzie winy odpowiada zawsze kierowca pojazdu mechanicznego, który nie jest jego posiadaczem. Nadto, w niektórych przypadkach posiadacz pojazdu mechanicznego odpowiada na zasadach ogólnych (zasadzie winy). Przepis art.436§2 k.c. przewiduje odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego na zasadzie winy w dwóch przypadkach: w razie zderzenia się pojazdów mechanicznych oraz przy przewozie z grzeczności.

Wprowadzenie zasady winy do odpowiedzialności posiadaczy pojazdów mechanicznych podyktowane jest tym, że w wypadku zderzenia się mechanicznych środków komunikacji zaostrzone odpowiedzialności jakby neutralizują się. Właściciel samochodu stwarzający niebezpieczeństwo dla otoczenia nie powinien korzystać z ochrony, jaką art.436§1 k.c. zapewnia osobom, które poniosły szkodę wskutek ruchu innego samochodu. [6]

Zaostrzone odpowiedzialności obu posiadaczy znoszą się w ich wzajemnych stosunkach. W razie zderzenia pojazdów każdy z posiadaczy powinien częściowo ponosić ryzyko szczególnego niebezpieczeństwa, jakie sam stwarza dla otoczenia. Dlatego posiadacz

[6] A. Rembieliński, *Zderzenie się mechanicznych środków komunikacji a odpowiedzialność na zasadzie ryzyka*, Nowe Prawo 1960, nr 12, s. 1582.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

pojazdu może żądać naprawienia szkody tylko w razie wykazania winy drugiej strony. [7]

Przepis art.436§2 k.c. znosi zasadę ryzyka wyłącznie pomiędzy posiadaczami zderzających się pojazdów. W stosunku do roszczeń innych osób poszkodowanych w wyniku zderzenia nadal zastosowanie ma zasada ryzyka. Takie stanowisko zajął SN w swoim orzeczeniu[8], w którym stwierdził, iż w razie zderzenia się tramwaju z samochodem, zarówno MPK, jak i posiadacz pojazdu mechanicznego ponoszą odpowiedzialność wobec pasażerki tramwaju na zasadach określonych w art.435 i 436 k.c. i to solidarnie.

Wyłączenie zasady ryzyka znajduje zastosowanie tylko w razie zderzenia się pojazdów mechanicznych. Zgodnie z uchwałą SN [9]: zderzeniem pojazdów mechanicznych w rozumieniu art.436§2 k.c. jest każde - bez względu na jego przyczynę - zetknięcie się tych pojazdów w ruchu.

Powszechnie przyjmuje się, że pojazd jest w ruchu od momentu włączenia silnika do chwili, kiedy jazda została zakończona wskutek osiągnięcia miejsca przeznaczenia lub planowanej przerwy w drodze. Podobnie SN w swoim orzeczeniu z dnia 13.07.1976 r. [10]

Od zderzenia należy odróżnić najechanie, czyli sytuację, gdy pojazd będący w ruchu uszkodził pojazd unieruchomiony - tu nadal obowiązuje zasada ryzyka.

---

[7] A. Szpunar, *Odpowiedzialność w razie zderzenia się pojazdów mechanicznych*, Nowe Prawo 1974, nr 6, s. 713.
[8] Orzeczenie SN z dn. 19.05.1970 r., OSPiKA 1971, poz. 90.
[9] Uchwała SN z dn. 2.01.1976 r., III CZP 79/75, OSNCP 1976/7-8, poz. 155.
[10] Orzeczenia SN z dn. 13.07.1976 r., IV CR 241/76, niepubl.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Drugim przypadkiem, w którym posiadacz pojazdu odpowiada na zasadzie winy jest przewóz z grzeczności. Argumentem przemawiającym za złagodzeniem odpowiedzialności posiadacza pojazdu jest odwołanie się do względów słuszności. Trudno po prostu obciążać surową zasadą ryzyka tego, kto działa w interesie przewożonego czyniąc mu bezinteresowną przysługę. Cechami przewozu z grzeczności są: brak obowiązku dokonania przewozu, oraz bezpłatność.[11] Przewożony z grzeczności musi przyjąć na siebie ryzyko jazdy.

Pojęcie „przewozu z grzeczności" zostało sprecyzowane w orzeczeniu SN[12]: Przewóz z grzeczności nie jest identyczny z pojęciem przewozu nieodpłatnego. Przewóz z grzeczności ma miejsce tylko wówczas, gdy osoba przewożąca kieruje się poczuciem grzeczności w potocznym tego słowa znaczeniu.

Wynika stąd, że przewóz z grzeczności zawsze jest nieodpłatny, jednak niektóre wypadki bezpłatnego przewożenia osób nie są przewozem z grzeczności. Decydujące znaczenia mają tu pobudki, którymi kierował się posiadacz pojazdu[13].

Przewozem z grzeczności będzie bezpłatne przewożenie przyjaciół, gości, autostopowicza. Jeżeli przewożący w zamian za przewóz otrzymał jakąkolwiek korzyść to nie możemy już mówić o przewozie z grzeczności. Stanowisko to potwierdza SN w swoim orzeczeniu[14]: Nie jest przewozem z grzeczności w rozumieniu art.436§2

[11] W. Czachórski, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2002, s. 254.
[12] Orzeczenie SN z dn. 17.06.1969 r., II CR 191/69, OSNCP 1970, nr 3, poz. 70.
[13] A. Szpunar, *Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną osobie przewożonej z grzeczności*, Nowe Prawo 1969, nr 1, s. 17.
[14] Orzeczenie SN z dn. 17.04.1970 r., I CR 73/79, OSNCP 1970, nr 12, poz.233.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

k.c. przewóz dokonany przez posiadacza samochodu w wykonaniu zawartej z przewożonym umowy, ze wspólnie tym samochodem odbędą wycieczkę, przy czym część kosztów podróży poniesie przewożony.

Nie mamy też do czynienia z przewozem z grzeczności, jeżeli przewożenie określonej osoby następuje na zlecenie i w interesie posiadacza pojazdu mechanicznego. Tak też SN w swoim orzeczeniu[15]: Przypadek przewozu z grzeczności nie zachodzi w sprawie. Powód jechał jako pasażer na motocyklu z punktu usługowego, gdzie był zatrudniony, do prowadzącego motocykl właściciela pojazdu, u którego miał naprawić telewizor. Powód jechał zatem w interesie właściciela pojazdu mechanicznego w celu wykonania zleconej mu usługi. W tak ustalonym stanie faktycznym usprawiedliwiona jest odpowiedzialność właściciela motocykla za skutki wskazanego wypadku na zasadzie ryzyka.

Przepis art.436§2 k.c. zd. 2 ma zastosowanie tylko w stosunkach miedzy posiadaczem pojazdu a przewożonymi z grzeczności przez niego osobami. W przypadku zderzenia się dwóch pojazdów wobec pasażera przewożonego z grzeczności na zasadzie winy odpowiada tylko wiozący go posiadacz, natomiast posiadacz drugiego pojazdu odpowiada na zasadzie ryzyka. Tak też SN w swoim orzeczeniu.[16]

[15] Orzeczenie SN z dn. 12.03.1971 r., III CRN 524/70, OSPiKA 1972, nr 7-8, poz.136.
[16] Orzeczenie SN z dn. 18.10.1975 r., I CR 608/75, OSPiKA 1977, nr 3, poz.53.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Rozdział III

Szkody na osobie pokrywane z tytułu odpowiedzialności cywilnej sprawcy

1. Koszty leczenia

Zgodnie z art.444§1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Zakres kosztów leczenia podlegających zwrotowi jest wyznaczony uzasadnionymi potrzebami poszkodowanego. Koszty leczenia stanowią istotną pozycję, jeżeli leczenie poszkodowanego trwa dłuższy czas. Naprawienie szkody obejmuje w szczególności zwrot wszelkich wydatków związanych z samym leczeniem i rehabilitacją, jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia oraz inne dodatkowe koszty związane z doznanym uszczerbkiem.

W pierwszej kolejności poszkodowany powinien korzystać z bezpłatnej służby zdrowia. Jednak w niektórych przypadkach zasadny jest zwrot kosztów poniesionych poza publiczna służbą zdrowia, np. gdy zalecona przez lekarza usługa jest niedostępna lub wymaga długiego

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

oczekiwania. Potwierdza to SN w swoim orzeczeniu[17],w którym stwierdza: w sytuacji konkretnego zagrożenia całkowitą ślepotą szukanie pomocy i porady u wybitnych specjalistów oraz w znanym zakładzie leczniczym nie może być uznane za zbędne, obowiązek więc zwrócenia związanych z tym wydatków objęty jest przepisem art.444§1 k.c.

Do kosztów tych należą także wydatki związane z przewozem chorego do szpitala i na zabiegi, koszty zabiegów rehabilitacyjnych, wydatki na lekarstwa, koszty specjalnej opieki i pielęgnacji. Fakt ponoszenia całego ciężaru opieki nad poszkodowanym w czasie leczenia i rehabilitacji przez członków rodziny nie zwalnia osoby odpowiedzialnej od zwrotu kwoty obejmującej wartość tych świadczeń[18].

Do kosztów związanych z leczeniem należy zaliczyć także wydatki ponoszone w związku z koniecznością odpowiedniego odżywiania. Tak też SN w swoim orzeczeniu: zwrot wydatków na podawanie choremu bardziej wyszukanych potraw, większej ilości owoców, słodyczy itp., choćby z punktu widzenia lekarskiego chory nie wymagał specjalnej diety, znajduje usprawiedliwienie w art. 444 § 1 k.c., chyba że byłyby wyraźne zalecenia lekarskie nakazujące ograniczenie diety[19].

W skład kosztów wynikłych z powodu uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, wchodzą nie tylko koszty leczenia w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz także wydatki związane z odwiedzinami chorego w szpitalu przez osoby bliskie. Odwiedziny te

[17] Orzeczenie SN z dn. 26.06.1969r., II PR 217/69, OSN 1970, poz.50.
[18] Orzeczenie SN z dn. 4.03.1969 r., I PR 28/69, OSN 1969/12, poz. 229.
[19] Orzeczenie SN z dn. 19.06.1975 r., V PRN 2/75, OSN 1976/4, poz. 70.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

są niezbędne zarówno dla poprawy samopoczucia chorego i przyspieszenia w ten sposób leczenia, jak i dla kontaktu rodziny z lekarzami w celu uzyskania informacji i wskazówek o zdrowiu chorego i jego potrzebach. Odnosi się to zwłaszcza, gdy poszkodowanym jest dziecko i gdy chodzi o wizyty jego rodziców – teza orzeczenia SN[20].

Koszty objęte kompensacją muszą być uzasadnione ze względu na rodzaj i rozmiary poniesionego uszczerbku. Nie jest jednak górnym pułapem kompensacji z tytułu kosztów leczenia zakres świadczeń, które zazwyczaj objęte są nieodpłatną opieką medyczną w ramach ubezpieczenia społecznego – np. uzasadnione jest żądanie zwrotu wydatków na lekarstwa spoza listy leków objętych ulgą lub kosztów niezbędnych zabiegów medycznych, które wobec braku faktycznych możliwości ich przeprowadzenia w ramach sektora publicznej służby zdrowia musiały być przeprowadzone w sektorze prywatnym[21]. W takim wypadku należy wykazać, iż celowe jest stosowanie takich metod leczenia, zabiegów lub środków leczniczych, które nie wchodzą w zakres świadczeń z tytułu ubezpieczenia społecznego – tak SN w swoim orzeczeniu z dnia 26.11.1991 r.[22]

Do kosztów leczenia na należą koszty pojazdu inwalidzkiego, jeżeli nie jest on konieczny do kompensowania kalectwa osoby poszkodowanej, a w szczególności do kontynuowania pracy zarobkowej wykonywanej przed wypadkiem[23].

---

[20] Orzeczenie SN z dn. 7.10.1971 r., II CR 427/71, OSPiKA 1972/6, poz. 108.
[21] M. Safian (w:) *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz*, (red. K. Pietrzykowski), Warszawa 2002, s. 1019.
[22] Orzeczenie SN z dn. 26.11.1991 r., III APr 75/91, OSAiSN 1992/6, poz. 38.
[23] Orzeczenie SN z dn. 16.01.1981 r., I CR 455/80, OSN 1981/10, poz. 193.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Wydatki poniesione na leczenie poszkodowanego podlegają kompensacji bez względu na to, czy okazały się skuteczne i przyniosły oczekiwane rezultaty, czy też nie.

Zwrot kosztów leczenia należy się poszkodowanemu, a jeżeli poszkodowany jest osobą małoletnią, to w jej imieniu zwrotu może żądać przedstawiciel ustawowy. Osoba trzecia, nawet kiedy takie koszty wyłożyła nie może żądać ich zwrotu.[24]

Obowiązek zwrotu dotyczy wydatków rzeczywiście poniesionych. Jednak na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien z góry wyłożyć sumę potrzebną na koszty leczenia. Uprawnienia tego nie wyłącza okoliczność, że poszkodowany może sam ponieść te wydatki.

Jeżeli poszkodowany stał się inwalidą może on żądać od zobowiązanego wyłożenia sumy potrzebnej na koszty przygotowania do innego zawodu. Kodeks cywilny nie normuje zagadnienia, w jakiej formie zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Stosownie do charakteru przygotowania do innego zawodu i odpowiednio do wielu innych okoliczności poszczególnego wypadku wyłożona suma może mieć charakter jednorazowy, może też być celowe w interesie dłużnika i wierzyciela przyznanie jej w formie świadczeń periodycznych.[25]

Zwrot kosztów przygotowania do nowego zawodu nie należy się, gdy poszkodowany już po wypadku podejmuje i kończy naukę zawodu,

[24] Orzeczenie SN z dn. 11.08.1972 r., I CR 246/72, niepubl.
[25] Orzeczenie SN z dn. 10.02.1970 r., II CR 7/70, niepubl.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

którego ze względu na wywołane wypadkiem inwalidztwo nie może wykonywać.[26]

2. Utracone zarobki

Poszkodowanemu przysługuje również prawo do wyrównania utraconych dochodów, jeżeli w wyniku wypadku utracił on zdolność do pracy zarobkowej i jeśli utrata zdolności ma charakter okresowy.

Dzieje się tak w sytuacji, gdy w okresie leczenia otrzymane przez poszkodowanego świadczenie z ZUS jest niższe niż pobierane wynagrodzenia przed wypadkiem. Wysokość utraconych zarobków musi być przez poszkodowanego udowodniona. Jeżeli poszkodowany jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę powinien przedstawić zaświadczenie z zakłady pracy o zarobkach za okres 6 miesięcy. Prowadzący własną działalność gospodarczą zaświadczenie, informację z Urzędu Skarbowego o osiągniętych dochodach.

Zwrotowi podlegają także utracone dochody z prac zleconych, których wskutek długotrwałego leczenia poszkodowany nie wykonał. Oczywiście roszczenia te muszą być skonkretyzowane i poparte dowodami.

3. Renta dla poszkodowanego

A. Przesłanki przyznania renty

[26] Orzeczenie SN z dn. 28.01.1970 r., II CR 634/69, OSNCP 1970/12, poz.227.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

W przypadku, gdy poszkodowany utracił częściowo lub całkowicie zdolność do pracy zarobkowej i utrata ta ma charakter trwały poszkodowany może żądać przyznania mu renty. Przepisy kodeksu cywilnego w trzech przypadkach przewidują możliwość przyznania poszkodowanemu renty od osoby odpowiedzialnej za szkodę i należą do nich: utrata całkowitej lub częściowej zdolności do pracy zarobkowej, zwiększenie się potrzeb poszkodowanego, zmniejszenie się widoków powodzenia na przyszłość. Każda z tych okoliczności może stanowić samodzielną podstawę zasądzenia renty, ale zazwyczaj splatają się one ze sobą.

Konieczną przesłanką powstania prawa do renty jest, aby następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia miały charakter trwały co nie znaczy, że nieodwracalny. Renta może być czasowa (w przypadku, gdy termin ustania następstw szkody osobowej może być dokładnie ustalony), lub stała (w przypadku, gdy następstwa szkody są długotrwałe i nie da się określić terminu ich ustania, bądź mają charakter nieodwracalny).

Celem renty z art.444§2 k.c. jest wynagrodzenie szkody przyszłej. Ma ona wyrównać szkodę w postaci utraty wszelkich korzyści majątkowych, jakie poszkodowany osiągnąłby w przyszłości, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Dla powstania prawa do renty z art.444§2 k.c. następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia muszą mieć charakter trwały, w przeciwnym razie powstała szkoda podlega naprawieniu nie w drodze przyznania renty, lecz w drodze odszkodowania w postaci utraconego zarobku (art.444§1 k.c.).[27]

[27] Orzeczenie SN z dn. 13.10.1971 r., I CR 420/71, niepubl.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Przy ustalaniu renty na rzecz poszkodowanego istotne znaczenie ma okoliczność czy pracował on zarobkowo w chwili wypadku. Jeśli w chwili wypadku poszkodowany nie pracował, nie stanowi to podstawy do oddalenia roszczenia o rentę. Jednak poszkodowany musi w tej sytuacji udowodnić, iż podjąłby pracę, gdyby nie doznał szkody.

W przypadku, gdy poszkodowanemu przysługuje renta z ubezpieczenia społecznego osoba odpowiedzialna za szkodę będzie zobowiązana do świadczenia na rzecz poszkodowanego renty uzupełniającej. Gdy poszkodowanemu nie przysługuje renta z ubezpieczenia społecznego to osoba odpowiedzialna za szkodę będzie zobowiązana świadczyć pełną rentę.

O wysokości renty decyduje porównanie zarobków poszkodowanego przed i po szkodzie. Renta uzupełniająca stanowi różnicę między średnią zarobków netto przed powstaniem szkody a otrzymaną rentą z ubezpieczenia społecznego. W przypadku, gdy poszkodowany prowadził działalność gospodarczą o wysokości ustalonej renty decyduje osiągany dotąd dochód z tej działalności po potrąceniu podatków i ewentualnych kosztów amortyzacyjnych.[28]

Jeżeli szkody doznała niepracująca żona, prowadząca gospodarstwo domowe i wychowująca dzieci, to utrata przez nią zdolności do pracy zarobkowej uzasadnia przyznanie jej renty równej nakładowi jej pracy, bez względu na to, czy usługi przez nią świadczone wykonują osoby do tego zobowiązane, czy inne osoby za wynagrodzeniem.[29]

---

[28] Orzeczenie SN z dn. 18.11.1980 r., IV CR 464/80, niepubl.
[29] Orzeczenie SN z dn. 22.11.1980 r., IV CR 464/80, Gazeta Prawnicza 1981, nr 7- 8.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Podstawą wymiaru renty powinny być wszelkie dochody poszkodowanego, w tym także zarobki uboczne, mające charakter stały, powtarzający się.[30]

Zgodnie z orzecznictwem do zarobków nie zalicza się diet, ponieważ pokrywają one zwiększone koszty utrzymania i pobytu pracownika w podróży służbowej (poza miejscem jego pracy), na ten cel są przeznaczone i stosownie do tego określone co do wysokości. Ulegają one zatem w czasie podróży zużyciu i tym samym nie stanowią i nie mogą stanowić utraconego zarobku pracownika, zarobku podlegającego wyrównaniu przez przyznanie renty odszkodowawczej. Możliwość zaoszczędzenia w podróży służbowej niektórych wydatków, pokrywanych z diet, zgodnie z ich przeznaczeniem, również nie stanowi utraconego zarobku, a tym samym szkody, która by podlegała naprawieniu.[31]

Podobne stanowisko przyjął SN[32] odnośnie napiwków: Podstawą wyliczenia renty mogą być tylko utracone zarobki, napiwki zaś nie mają charakteru zarobków. Jest to swoistego rodzaju dochód, lecz pobieranie go w naszych warunkach ustrojowych nie jest powszechnie akceptowanym zwyczajem.

W przypadku częściowej utraty zdolności do pracy poszkodowany powinien wykorzystać uszczuploną zdolność do pracy i dołożyć starań w celu podjęcia pracy. Poszkodowany nie ma obowiązku podjęcia każdej pracy. Jednak nieuzasadniona odmowa podjęcia pracy może być uznana jako przyczynienie się poszkodowanego do zwiększenia szkody i

[30] Orzeczenie SN z dn. 2.01.1962 r., IV CR 769/61, OSNIC 1963/3, poz. 60.
[31] Orzeczenie SN z dn. 7.06.1974 r., I CR 423/74, OSNCP 1975/5, poz. 83.
[32] Orzeczenie SN z dn. 8.10.1980 r., IV CR 383/80, OSNCP 1981/5, poz. 84.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

stanowić podstawę do obniżenia renty. Tak też SN w swoim orzeczeniu.[33]

Na wysokość renty (jej obniżenie) może wpłynąć także odmowa poszkodowanego poddania się operacji w celu przywrócenia w całości lub częściowo zdolności do pracy. Tak też SN w swoim orzeczeniu[34]: Odmowa poszkodowanego poddania się wypróbowanemu i powszechnie stosowanemu zabiegowi lekarskiemu, przynoszącemu z reguły pomyślne wyniki i poprawę stanu zdrowia oraz zdolność do samodzielnego utrzymania Si, powinna opierać się na motywacji zrozumiałej przynajmniej dla specjalistów i znajdującej oparcie w rzeczywiście występujących reakcjach organizmu ludzkiego, jeżeli ma wywrzeć wpływ na ocenę zakresu odpowiedzialności sprawcy szkody.

Roszczenie o rentę z powodu utraty zdolności zarobkowej nie przysługuje osobie, która w chwili orzekania o rencie ze względu na wiek nie jest zdolna do pracy zarobkowej.[35] Dotyczy to w szczególności dzieci, osób starszych lub niepełnosprawnych.

Renta z tytułu zwiększonych potrzeb poszkodowanego ma wyrównać szkodę w postaci stałych wydatków na ich zaspokojenie np. koszty zapewnienia opieki, przejazdy osoby niepełnosprawnej, stałe koszty leczenia. Renta taka należy się poszkodowanemu bez względu na to, czy rzeczywiście ponosi te wydatki. Wystarcza tu samo istnienie zwiększonych potrzeb. Tak też SN w swoim orzeczeniu[36]: Przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art.444§2 k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie

[33] Orzeczenia SN z dn. 14.12.2004 r., II CR 249/04, niepubl.
[34] Orzeczenia SN z dn. 11.01.1978 r., III PR 183/77, OSPiKA 1979/1, poz. 17.
[35] Uchwała SN z dn. 17.06.1963 r., III CO 38/62, OSNCP 1965/2, poz. 21.
[36] Orzeczenia SN z dn. 28.11.1972 r., I CR 534/72, niepubl.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Do przyznania renty z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwo czynu niedozwolonego.

Przy obliczaniu renty z tytułu zwiększonych potrzeb sąd nie jest zobowiązany do zachowania drobiazgowej dokładności.[37]

Roszczenie o rentę z tytułu zwiększonych potrzeb jest roszczeniem samodzielnym, odrębnym od roszczenia o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę (art.445 k.c.) i powinno być uwzględnione niezależnie od tego drugiego.[38]

Renta przysługująca małoletniemu z tytułu zwiększonych potrzeb ulega zmniejszeniu o kwotę wypłaconego zwiększonego zasiłku rodzinnego.[39]

Renta również należy się w przypadku zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość poszkodowanego. Przesłanka ta zachodzi, gdy nastąpiła strata korzyści majątkowych, jakie poszkodowany mógłby osiągnąć dzięki swoim indywidualnym możliwościom (wysokim kwalifikacjom, talentom), gdyby nie nastąpił uszczerbek na zdrowiu.

Przesłanki zmniejszenia się widoków powodzenia w przyszłości lub zwiększonych potrzeb nie mają charakteru samodzielnych podstaw do żądania specjalnej renty z tego tytułu. Należą one do ogółu elementów, które powinien mieć sąd na uwadze przy określaniu wysokości jednej „odpowiedniej” renty z art.444§2 k.c.[40]

---

[37] Orzeczenie SN z dn. 12.12.1956 r., II CR 459/56, OSN 1958/2, poz. 67.
[38] Orzeczenie SN z dn. 19.09.1967 r., I PR 285/67, OSNCP 1968/3, poz. 55.
[39] Orzeczenie SN z dn. 23.10.1979 r., III CZP 66/79, OSNCP 1980/3, poz. 49.
[40] Orzeczenie SN z dn. 03.12.1970 r., I PR 427/70, niepubl.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość jako podstawę do zasądzenia renty należy oceniać według realnych możliwości poszkodowanego istniejących w chwili powstania zdarzenia wywołującego szkodę.[41]

Prawo do bieżącej renty odszkodowawczej - jako uprawnienie ściśle z osobą poszkodowanego związane i tylko zaspokojeniu jego interesu służące - gaśnie ze śmiercią uprawnionego i do spadku po nim nie należy. Nie dotyczy to jednak rat zaległych (za czas do śmierci uprawnionego). Należność z tego tytułu jest wierzytelnością spadkodawcy i przechodzi na jego spadkobierców na zasadach ogólnych.[42]

B. Kapitalizacja renty

Kapitalizacja renty oznacza odpowiednie jej przeliczenie i przyznanie uprawnionemu jednorazowo sumy pieniężnej. Zgodnie z art. 447 k.c. z ważnych powodów sąd może na żądanie poszkodowanego przyznać mu zamiast renty lub jej części jednorazowe odszkodowanie. Skapitalizowanie renty może nastąpić również w drodze umowy, która będzie miała charakter ugody. Jest ona dopuszczana tylko wówczas, gdy istnieją ważne powody, w przeciwnym razie ugoda byłaby sprzeczna z prawem i przez to nieważna.

Interes zobowiązanego do odszkodowania leżący w zwolnieniu się z długu nie może sam przez się nigdy usprawiedliwiać zamiany renty na zapłatę jednorazowej kwoty. Kryterium oceny istnienia ważnych

[41] Orzeczenia SN z dn. 31.10.1966 r., II CR 372/66, niepubl.
[42] Orzeczenie SN z dn. 31.10.1966 r., II CR 361/66, niepubl.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

powodów może stanowić wyłącznie interes uprawnionego do renty. W szczególności może to mieć miejsce w dwóch grupach przypadków: po pierwsze – gdy ze względu na ustalone szczególne okoliczności przyznanie jednorazowego odszkodowania zapewni poszkodowanemu zaspokojenie wszystkich potrzeb zarówno bieżących, jak i przyszłych, dla których zaspokojenia przeznaczona była renta, po wtóre – jeśli ustalone okoliczności dają podstawę do wniosku, że przyszłe raty renty nie mogą być egzekwowane, a zatem prawo nie zostanie w ogóle zrealizowane[43].

Kapitalizacja renty jest korzystna w przypadku renty dla poszkodowanego, gdy stał się on inwalidą (art. 444 § 2 k.c.). Jednorazowe odszkodowanie może mu ułatwić np. utworzenie warsztatu usługowego.

Przepis art. 447 k.c. dopuszcza też możliwość częściowej kapitalizacji renty, która ulega w ten sposób odpowiedniemu zmniejszeniu.

Po zamianie renty na świadczenie jednorazowe nie istnieje już możliwość modyfikacji odszkodowania na podstawie art. 907 § 2 k.c. Tak też SN w swoim orzeczeniu z dnia 20.03.1973 r.[44]

Ustawa nie przewiduje żadnego współczynnika określającego wysokość skapitalizowanej renty. Pozostawione jest to ocenie sądu. Natomiast art. 164 §2 k.z. stanowił, że jednorazowe świadczenie nie

[43] G. Bieniek (w:), Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, Warszawa 1999, s. 419.
[44] Orzeczenie SN z dn. 20.03.1973 r., II PR 12/73, niepubl.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

powinno przekroczyć 10-letniej wartości renty. Wskazówka ta i dzisiaj może być przydatna[45].

C. Zmiana wysokości lub czasu trwania renty

Zgodnie z art. 907 §2 k.c.: jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub umowie.

Osobami uprawnionymi do wystąpienia z odpowiednim żądaniem są poszkodowany oraz zobowiązany do naprawienia szkody. Przepis art. 907 § 2 k.c. stanowi wyjątek od zasady *res iudicata* - powagi rzeczy osadzone*j*, ponieważ może prowadzić do zmiany poprzedniego wyroku.

Podstawą roszczenia z art. 907 k.c. mogą być tylko okoliczności dotyczące wysokości i czasu trwania renty, i to okoliczności zaszłe już po pierwotnym ustaleniu zakresu obowiązku rentowego orzeczeniem sądu lub umową. Nie można na podstawie art. 907 k.c. kwestionować samej zasady odpowiedzialności za powstałą szkodę na osobie, ani też np. przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody[46].

Zmianą stosunków uzasadniającą powództwo może być spadek siły nabywczej pieniądza[47]. Natomiast nie można stosować przepisu art. 358 § 3 k.c. o waloryzacji świadczenia pieniężnego. Jak przyjął SN w swoim orzeczeniu[48] renta zasądzona na podstawie art. 446 § 2 k.c. wynika za zobowiązania niepieniężnego ze świadczeniem pieniężnym

[45] Z. Radwański, *Zobowiązania. Część ogólna*, Warszawa 2001, s. 217.
[46] S. Garlicki, Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki., Warszawa 1971, s. 452.
[47] Orzeczenie SN z dn. 28.10.193, III CZP 142/93, OSNCP 1994/4, poz. 82.
[48] Orzeczenie SN z dn. 20.04.1994 r., III CZP 58/94, OSN 1994/11, poz. 207.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

a klauzula waloryzacyjna odnosi się tylko do zobowiązań pieniężnych *sensu stricto*.

Żądanie zmiany renty obejmować może też okres sprzed wytoczenia powództwa, gdyż decydujący jest moment zmiany stosunków, będących podstawą roszczenia z art. 907 k.c.[49]

4. Zadośćuczynienie

Podstawą roszczenia o zadośćuczynienie jest krzywda czyli szkoda niemajątkowa. Zadośćuczynienie może być przyznane poszkodowanemu tylko w wypadkach wyraźnie wskazanych w ustawie. Jest nim m.in. przepis art.445 k.c., który przewiduje przyznanie poszkodowanemu zadośćuczynienia w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Celem zadośćuczynienia jest kompensata cierpień fizycznych i psychicznych.

Roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje jedynie osobie, przeciwko której było skierowane zdarzenie określone jako czyn niedozwolony.[50]

Zadośćuczynienie realizowane jest w postaci wypłaty jednorazowej. Wysokość zadośćuczynienia powinna być oceniana w każdym przypadku indywidualnie. Pod uwagę należy brać: długotrwałość leczenia, ilość zabiegów, długotrwałość i nieodwracalność urazów, wiek, stan cywilny, płeć.

---

[49] Orzeczenie SN z dn. 10.02.1968 r., II PR 510/68, Prawo i Zabezpieczenie Społeczne 1969/10, s. 61.

[50] Orzeczenie SN z dn. 13.10.1987 r., IV CR 266/87, OSNCP 1989/9, poz.142.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

W prawie polskim zadośćuczynienie ma charakter fakultatywny. Nie oznacza to jednak dowolności oceny sędziego. Jednak, w wyjątkowych wypadkach mimo spełnienia przesłanek ustawowych poszkodowanemu może nie zostać przyznane zadośćuczynienie. Sąd może nie uwzględnić roszczenia poszkodowanego o zadośćuczynienie, gdy krzywda poszkodowanego polegała tylko na nieznacznym odczuciu dolegliwości fizycznej, a osoba odpowiedzialna uczyniła wszystko, by zapobiec szkodzie i złagodzić wspomnianą dolegliwość.[51]

Poszkodowany nie może domagać się zadośćuczynienia, jeżeli uszkodzenia ciała, jakiego doznał, nastąpiło w związku z nagannym, przestępczym jego zachowaniem się, a doznane cierpienia fizyczne i krzywda są nieznaczne.[52]

Zadośćuczynienie powinno uwzględniać wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne doznane już przez poszkodowanego, jak i te, które będzie odczuwać on w przyszłości. Tak też SN w swoim orzeczeniu[53]: Nie wystarczy wzięcie pod uwagę tylko szkody niemajątkowej w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, jakich poszkodowany doznał do chwili zamknięcia rozprawy. Sędzia powinien uwzględnić także przyszłą krzywdę poszkodowanego, jeżeli da się ją przewidzieć z dużym stopniem prawdopodobieństwa.

Dlatego też prawomocne zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia wyłącza - mimo pogorszenia się stanu zdrowia poszkodowanego - przyznanie mu dalszego zadośćuczynienia

[51] Orzeczenie SN z dn. 31.01.1974 r., II CR 763/73, OSPiKA 1975/7, poz. 171.
[52] Orzeczenie SN z dn. 26.06.1969 r., I CR 165/69, niepubl.
[53] Orzeczenie SN z dn. 21.11.1967 r., OSPiKA 1968, poz. 234.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

poza już zasadzonym w związku z podstawą poprzedniego sporu, nie wyłącza jednak przyznania poszkodowanemu odpowiedniej sumy w razie ujawnienia się nowej krzywdy, której nie można było przewidzieć w ramach podstawy poprzedniego sporu - tak SN w orzeczeniu z dnia 21.11.1967 r.[54]

Znaczenia dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia może mieć zachowanie się osoby odpowiedzialnej za szkodę. Tak też SN w swoim orzeczeniu[55]: Nie bez znaczenia dla rozmiaru poczucia krzywdy jest w świetle art.445§1 k.c. zachowanie się i postawa osoby odpowiedzialnej za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Nieraz obojętne zachowanie się tej osoby wobec wyrządzonej szkody może pogłębić u pokrzywdzonego poczucie krzywdy.

Zadośćuczynienie z art.445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach.[56]

W nowszym orzeczeniu[57] SN stwierdza natomiast: Powołanie się przez sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i

[54] Uchwała SN z dn. 21.11.1967 r., III PZP 37/67, OSNIC 1968/7, poz. 113.
[55] Orzeczenie SN z dn. 09.01.1978 r., IV CR 510/77, OSNCP 1978/11, poz. 210.
[56] Orzeczenie SN z dn. 22.03.1978r., IV CR 79/78, niepubl.
[57] Orzeczenie SN z dn. 30.01.2004 r., I CK 130/03, niepubl.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Zdrowie jest dobrem szczególnie cennym, przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do niepożądanej deprecjacji tego dobra.[58]w sferze czynów niedozwolonych, następnie jest ograniczone jedynie do stosunków, w których stronami są osoby fizyczne. Wreszcie, według kodeksu, w danych okolicznościach sprawy obniżenia odszkodowania powinny wymagać zasady współżycia społecznego ze względu na stan majątkowy poszkodowanego lub osoby odpowiedzialnej za szkodę[59]. „Art. 440 k.c. zezwala na ograniczenie obowiązku naprawienia szkody w stosunkach między osobami fizycznymi. Przepis ten nie zezwala natomiast na całkowite zwolnienie sprawcy szkody od obowiązku jej naprawienia" – teza orzeczenia SN[60]. Stosowanie przewidzianego w art. 440 k.c. ograniczonego zakresu obowiązku naprawienia szkody jest wyłączone, jeżeli zachowanie się sprawcy szkody ma charakter przestępstwa umyślnego – tak SN[61].

Ponadto orzecznictwo przyjmuje, że przepis art. 440 k.c. nie ma zastosowania jeżeli zobowiązany był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej[62]. Dlatego w praktyce przepis ten ma niewielkie znaczenie.

[58] Orzeczenie SN z dn. 16.07.1997 r., II CKN 273/97, niepubl.
[59] W. Czachórski, *Zobowiązanie. Zarys wykładu*, Warszawa 2002, s. 106.
[60] Orzeczenie SN z dn. 4.02.1970 r., II CR 527/69, OSNCP 1970/11, poz. 202.
[61] Orzeczenie SN z dn. 18.03.1970 r., II CR 351/69, Biuletyn Informacyjny SN 1970/11, poz. 208.
[62] Orzeczenie SN z dn. 18.12.1968 r., II CR 409/68, OSNCP 1969/11, poz. 207.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

5. Zagadnienie sukcesji roszczeń wynikających z art.444 i 445 k.c. na inne osoby

Przejście roszczeń z art.444 i 445 k.c. na osoby trzecie może nastąpić w drodze dziedziczenia lub zbycia.

Roszczenia z art. 444 § 1 k.c. (np. zwrot kosztów leczenia) to zwykłe wierzytelności majątkowe, które bez żadnych ograniczeń przechodzą na spadkobierców osoby, która je poniosła.

Rentę, jako prawo osobiste uprawnionego, należy uiszczać do dnia śmieci osoby, na której rzecz została ona ustanowiona (art. 905 k.c.). Dlatego prawo do renty, choć z istoty swej majątkowe, nie wchodzi do spadku po uprawnionym[63]. Inaczej sprawa przedstawia się odnośnie zaległych rat renty, wymagalnych za czas przed śmiercią osoby uprawnionej. Tworzą one wierzytelność majątkową spadkodawcy, należą do spadku i według zasad ogólnych przechodzą na spadkobierców.

Jeśli chodzi o zadośćuczynienie, to zgodnie z art.445§3 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców tylko wtedy, gdy zostało uznane na piśmie albo gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego.

Uznanie ma charakter uznania właściwego, jest więc czynnością prawną zawierającą oświadczenie woli osoby odpowiedzialnej co do podstawy i zakresu roszczenia a nie tylko oświadczeniem wiedzy.

Uznanie właściwe wzmacnia węzeł obligacyjny, jaki powstał między stronami w wyniku czynu niedozwolonego i ustala rozmiar

[63] Orzeczenie SN z dn. 28.12.1966 r., I PR 536/66, OSN 1967/6, poz. 115.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

obowiązku naprawienia szkody. Tym samym wywołuje – co do oznaczenia wysokości – skutki podobne do orzeczenia sądowego.[64] Bezskuteczne jest natomiast uznanie roszczenia wobec spadkobierców poszkodowanego.

Ponadto, zgodnie z przepisem art.445§3 k.c. uznanie musi nastąpić na piśmie, w przeciwnym razie roszczenie o zadośćuczynienie nie przejdzie na spadkobierców.

Roszczenie o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców poszkodowanego, gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego. Wymieniony w art.445§3 k.c. skutek powstanie, jeżeli pozew wpłynął do sądu przed śmiercią poszkodowanego. Zgodnie z art.165§2 k.p.c. oddanie pozwu w polskim urzędzie pocztowym jest jednoznaczne z wniesieniem go do sądu. Wynika z tego, że ustawa nie łączy skutku wymienionego w art.445§3 k.c. dopiero z doręczeniem pozwu stronie przeciwnej. Koniecznym jednak elementem przejścia roszczenia na spadkobierców jest wniesienie powództwa o przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej, nie wystarczy podjęcie przez poszkodowanego czynności, które przygotowują wniesienie powództwa.[65]

Drugim sposobem przejścia roszczeń z art. 444 - 445 k.c. jest ich zbycie. Zgodnie z art. 449 k.c. roszczenia przewidziane w art. 444 - 448 k.c., tzn. roszczenia o wynagrodzenie szkody na osobie są w zasadzie niezbywalne. Przepis art. 449 k.c. dopuszcza zbycie takiego roszczenia jedynie wtedy, jeśli jest ono już wymagalne i zostało uznane na piśmie albo przyznane prawomocnym wyrokiem.

---

[64] G. Bieniek, *Komentarz…*, op. cit., s. 436.
[65] A. Szpunar, *Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową*, Bydgoszcz 1999, s. 196.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Głównym motywem legislacyjnym przemawiającym za ograniczeniami z art. 449 k.c. jest ochrona poszkodowanego przed lekkomyślnym zbyciem wierzytelności na rzecz osób trzecich.

Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym staje się wymagalne dopiero po wezwaniu dłużnika do wykonania świadczenia[66].

Gdy chodzi o świadczenia okresowe to wymagalne stają się tylko poszczególne raty renty, samo prawo do renty zaś nie jest w ogóle zbywalne i art. 449 k.c. nie ma do niego zastosowania. Ustawa wprowadza warunek wymagalności, aby nie dopuścić do wyzbywania się roszczeń przypadających dopiero w przyszłości i z reguły służących do zaspokojenia przyszłych potrzeb.

Zobowiązany do odszkodowania nie jest pozbawiony mimo skutecznego zbycia roszczeń przez poszkodowanego, prawa podnoszenia przeciwko nabywcy tych wszystkich zarzutów, które przysługiwałyby mu przeciwko zbywcy (art. 513 k.c.).

Zawarty w art. 449 k.c. zakaz zbywania roszczeń ma charakter normy bezwzględnie obowiązującej. Jego naruszenie obwarowane jest sankcją nieważności bezwzględnej.

[66] Orzeczenie SN z dn. 9.03.1973 r., I CR 55/73, (nie publ.).

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Rozdział IV

Odszkodowanie na rzecz osób bliskich w przypadku śmierci poszkodowanego

1. Pojęcie osoby bliskiej

Przepisy art. 446 k.c. przyznają roszczenia odszkodowawcze osobom bliskim zmarłego. W k.c. nie znajdujemy definicji osoby bliskiej. Jednak w wielu przepisach k.c. posługuje się pojęciem osoby bliskiej lub osoby będącej w bliskim stosunku. I tak np. art. 527 § 3 k.c. dotyczący skargi pauliańskiej mówi „jeżeli … korzyść majątkową uzyskała osoba będąca w bliskim stosunku …”, dalej art. 923 § 1 posługuje się pojęciem osoby bliskiej spadkodawcy. Jedynie k.k. w art. 115 § 11 objaśnia wyrażenie osoby bliskiej i mówi: „Osobą najbliższą jest małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu”. Jednak nie są to wszystkie osoby, które można uznać za bliskie w rozumieniu art. 446 k.c.

Ustalenie z góry kręgu osób zaliczanych do osób bliskich nie jest możliwe. Łatwo jest określić krąg osób uprawnionych do renty obligatoryjnej, ponieważ do niego należą osoby, względem których na zmarłym ciążył ustawowy obowiązek alimentacyjny (art. 446 § 2 zd. 1). Wystarczy więc sięgnąć do przepisów k.r.o, który reguluje ten obowiązek i wskazuje osoby uprawnione.

Wątpliwości pojawiają się przy wykładni przepisu art. 446 § 2 zd. 2 k.c., który przewiduje możliwość przyznania renty fakultatywnej innym osobom bliskim, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego. Do tych osób należą nie tylko krewni ale też inne osoby nie połączone ze zmarłym więzami rodzinnymi o ile istnieje między nimi stosunek bliskości. W tych przypadkach decydujące znaczenie mają nie więzy prawne a faktyczne, może to być np. bliska więź duchowa, stosunki przyjacielskie.

Problem wyłania się na tle istnienia nowoczesnych związków partnerskich. Należy odpowiedzieć na pytanie czy uprawnionymi z art. 446 § 2 zd. 2 k.c. mogą być: konkubina lub partner ze związku homoseksualnego.

Odnośnie konkubiny sprawa przesądzona jest na jej korzyść[1]. Chociaż początkowo odmawiano jej prawa do renty to obecnie bez wątpienia konkubina jest osobą uprawnioną po spełnieniu odpowiednich przesłanek. Przyczyną takiego stanowiska jest stale rosnąca liczba konkubinatów w Polsce. Prawo nie może być ślepe na tego rodzaju zjawisko społeczne. Byłoby rzeczą niesłuszną, gdyby sprawca

[1] Orzeczenie SN z dnia 2.12.1970 r., II CR 541/70, OSP 1972, nr 3, poz. 52.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

zwolniony był z obowiązku naprawienia szkody tylko dlatego, że doznała jej konkubina a nie żona zmarłego. Przecież nieformalne związki funkcjonują tak samo jak związki zalegalizowane i śmierć partnera z takiego związku wywołać może identyczną szkodę dla pozostałych członków jak śmierć męża czy żony. Zmienia się także opinia społeczna na temat konkubinatu. Obecnie związki te nie budzą już zgorszenia, są akceptowane przez społeczeństwo. Dlatego słusznie przyznaje się uprawnienia do renty konkubinie, chociaż nadal jej prawo jest znacznie ograniczone w porównaniu z uprawnieniami żony zmarłego.

Zupełnie inaczej przedstawia się problem związków homoseksualnych. Właściwie nie ma przeszkód prawnych do przyznania prawa do renty partnerowi ze związku homoseksualnego. Jednak przepis art. 446 § 2 zd. 2 k.c. odwołuje się do zasad współżycia społecznego, czyli wartości powszechnie akceptowanych w społeczeństwie. Właśnie te zasady mogą przemawiać przeciwko przyznaniu uprawnień partnerowi ze związku homoseksualnego. W Polsce cały czas związki takie budzą niechęć.

W niektórych państwach ustawa przewiduje formalizację związków osób tej samej płci np.: Dania, Holandia. Pomimo braku możliwości legalizacji związków homoseksualnych w Polsce, w rzeczywistości związki te istnieją. Jednak w przeciwieństwie do nieformalnych związków heteroseksualnych związki homoseksualne spotykają się z dezaprobatą społeczną. Wpływ na opinię społeczną może też wywierać stanowisko ustawodawcy, który jak na razie zakazuje legalizacji związków homoseksualnych.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Dlatego obecnie partner ze związku homoseksualnego nie jest uważany za osobę uprawnioną z art. 446 § 2 zd. 2 k.c., chociaż istnieje możliwość, że w przyszłości wraz ze zmianą stanowiska ustawodawcy i ze wzrostem akceptacji społecznej judykatura zacznie zasądzać odszkodowania na rzecz tych osób.

2. *Ratio legis* przyznania osobom bliskim odszkodowania z art. 446 k.c.

Ustawodawca, przyznając roszczenia odszkodowawcze osobom bliskim zmarłego, odstąpił od ogólnej zasady odszkodowania, według której poszkodowanym jest tylko ten, przeciwko komu skierowane było działanie sprawcy.

Motywem, którym kierował się ustawodawca są względy humanitarne. Cały czas liczba wypadków w Polsce (zwłaszcza komunikacyjnych) stale rośnie, jest coraz więcej ofiar śmiertelnych. Śmierć człowieka wskutek czynu niedozwolonego wywołuje niezmiernie poważne konsekwencje. Poszkodowanym jest tu już nie tylko sam zmarły ale także jego rodzina i inne osoby bliskie, których interesy zostały naruszone. Najlepszym przykładem naruszenia interesów osób bliskich jest śmierć jedynego żywiciela rodziny. W tym przypadku śmierć człowieka jest nie tylko źródłem cierpień psychicznych pozostałych członków rodziny ale wywołuje też prawdziwy wstrząs ekonomiczny dla tej rodziny. Wyrządzona im szkoda powinna ulec wynagrodzeniu przez ponoszącego odpowiedzialność z tego tytułu.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Nałożenie na sprawcę obowiązku naprawienia szkody powoduje przerzucenie brzemienia szkody z barków poszkodowanego na barki sprawcy szkody. Ważnym celem jest też wychowawczo-prewencyjne oddziaływanie prawa w kierunku zwiększenia ochrony życia i zdrowia obywateli. Bezpośrednim celem i rezultatem wykonania świadczenia odszkodowawczego jest nałożenie na sprawcę ciężaru wyrządzonej przez niego szkody. Zapłata odszkodowania, stanowi zasłużoną dotkliwość majątkową dla sprawcy, daje satysfakcję poszkodowanym i w sposób zgodny ze społecznym poczuciem sprawiedliwości likwiduje konflikt, wywołany przez wyrządzenie szkody[2].

3. Przesłanki powstania roszczeń odszkodowawczych

Roszczenia z powodu śmierci osoby bliskiej wynikają z przepisów szczególnych. Nie stanowią one samodzielnej podstawy odpowiedzialności, aby osoba uprawniona mogła wystąpić z roszczeniem przeciw zobowiązanemu do naprawienia szkody, muszą być spełnione przesłanki odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych.

Jak wiadomo istnieją okoliczności, w których wyrządzenie drugiemu człowiekowi szkody nie pociąga za sobą odpowiedzialności sprawcy. Do takich okoliczności należy np.: przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka wyłączna wina poszkodowanego. Jeżeli wyłączną przyczyną powstania szkody było zawinione działanie pokrzywdzonego to odpowiedzialność wobec niego zostaje wyłączona. W przypadku śmierci tego poszkodowanego osoby bliskie nie otrzymają

[2] W. Warkałło, *Odpowiedzialność odszkodowawcza*, Warszawa 1972, s. 97.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

odszkodowania. Wynika to stąd, że jeżeli roszczenia bezpośrednio poszkodowanego byłyby z jakiejkolwiek przyczyny nieuzasadnione to również roszczenia osób pośrednio poszkodowanych są nieuzasadnione. Uprawnieni bowiem mogą dostać odszkodowanie tylko wtedy i tylko w takich granicach, w jakich prawo do odszkodowania przysługiwałoby poszkodowanemu, gdyby żył.

Przesłanką powstania roszczeń odszkodowawczych jest śmierć poszkodowanego w wyniku doznanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, przy czym bez znaczenia jest czy śmierć nastąpiła niezwłocznie czy też po upływie dłuższego czasu. Istotne jest tylko to, aby istniał związek przyczynowy między tymi zdarzeniami tj. czynem niedozwolonym a śmiercią[3].

O związku tym stanowi art. 361 § 1 k.c.: Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Unormowanie zawarte w tym artykule opiera się na założeniach teorii przyczynowości adekwatnej. Zgodnie z tą teorią związek przyczynowy zachodzi, gdy skutek jest normalnym, zwykłym następstwem przyczyny, ocena zaś opiera się nie na subiektywnym przewidywaniu sprawcy, lecz na doświadczeniu życiowym wspartym aktualnymi osiągnięciami wiedzy[4].

Ustalenie związku przyczynowego jest konieczne, ponieważ nie każda szkoda ulega wynagrodzeniu, lecz tylko taka, która pozostaje w związku przyczynowym ze zdarzeniem zobowiązującym w myśl przepisów prawa do odszkodowania. Żądanie odszkodowania na

[3] A. Wąsiewicz, *Ubezpieczenia…*, op. cit., s. 111.
[4] S. Garlicki, *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki*, Warszawa 1971, s. 110.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

podstawie art. 446 k.c. będzie uzasadnione, jeżeli da się udowodnić związek przyczynowy pomiędzy zgonem a czynem niedozwolonym.

Adekwatny związek przyczynowy zachodzi wówczas, gdy przyczyna stanowi okoliczność ogólnie sprzyjającą powstaniu rozpatrywanego skutku. Okolicznością ogólnie sprzyjającą jest *conditio sine qua non*, które zwiększa w sposób znaczny, obiektywną możliwość powstania skutku badanego rodzaju. Wyznaczenie sfery skutków adekwatnych względem określonego rodzaju zdarzenia następuje przez analizę tzw. obiektywnej możliwości. Polega to na prognozowaniu, w oparciu o zasady nauki i doświadczenia, prawdopodobieństwa powstania określonych następstw. Skutkami adekwatnymi są takie, których prawdopodobieństwo zostaje zwiększone przez przyczynę danego rodzaju[5].

Przepis art. 361 § 1 k.c. wprowadza odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania. Ogranicza ją więc tylko do następstw niektórych spośród wszelkich możliwych skutków danego zdarzenia. Za następstwa normalne należy uważać takie, które w danych okolicznościach z reguły występują, tzn. są zwykłą koniecznością działania (zaniechania) zobowiązanego do odszkodowania. Następstwa normalne, to w zasadzie następstwa typowe, a nie będące wynikiem szczególnego zbiegu okoliczności[6].

Związek przyczynowy nie zachodzi, jeżeli śmierć nie była normalnym następstwem uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Im

[5] A. Koch, *Związek przyczynowy jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie cywilnym*, Warszawa 1975, s. 102.
[6] J. Winiarz (red), *Kodeks cywilny z komentarzem*, Warszawa 1989, s. 285.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

dłuższy czas dzieli te dwa zdarzenia, tym trudniejsze jest wykazanie związku przyczynowego.

4. Renta na rzecz osób bliskich

A. Renta obligatoryjna

Przepis art. 446 § 2 zd. 1 k.c. przyznaje prawo do żądania renty każdej osobie, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny.

W celu ustalenia kręgu osób uprawnionych z art. 446 § 2 zd. 1 należy więc sięgnąć do przepisów kodeksu rodzinnego.

Obowiązek alimentacyjny wynika z pokrewieństwa albo z więzów prawnych, z którymi ustawodawca wiąże jego istnienie. Na gruncie polskiego prawa rodzinnego obowiązek alimentacyjny stanowi przede wszystkim zobowiązanie prawnorodzinne wynikające *ex lege* z różnych powiązań rodzinnych. Jest on uzależniony od bliskości pokrewieństwa, powinowactwa lub przysposobienia oraz od tego, czy osoby uprawnione mogą utrzymać się własnymi siłami. Obowiązkiem alimentacyjnym objęte zostały także osoby, między którymi więzy rodzinne ustały. Dotyczy to obowiązku alimentacyjnego między byłymi małżonkami (art. 60 k.r.o.) oraz możliwości utrzymania alimentacji po rozwiązaniu przysposobienia (art. 125 § 1 k.r.o.)[7].

[7] Uchwała SN z dn. 16.12.1987 r., III CZP S1/86, OSNCP 1988/4, poz. 42.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Zasadniczo uprawniona do świadczeń alimentacyjnych jest osoba, która znajduje się w niedostatku (art. 133 § 2 k.r.o.). Najczęściej pojęciem niedostatku obejmuje się stan, w którym uprawniony nie ma żadnych lub nie ma dostatecznych własnych środków utrzymania, które mogłyby zaspokoić jego usprawiedliwione a nie tylko zbędne potrzeby. Ocena, jakie potrzeby uznać za usprawiedliwione zależy od wielu okoliczności faktycznych m.in. od wieku, stanu zdrowia, poziomu wykształcenia, pozycji społecznej uprawnionego[8].

Rodzaj i rozmiar tych potrzeb jest uzależniony od cech osoby uprawnionej oraz od splotu okoliczności natury społecznej i gospodarczej, w których osoba uprawniona się znajduje.

W porównaniu z ogólnymi przesłankami powstania roszczenia alimentacyjnego, roszczenie dziecka przeciw rodzicom nie jest uzależnione od tego, czy dziecko jest w niedostatku.

Przesłanki obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka określa art. 133 § 1 k.ro. Przepis ten stanowi, iż rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania.

Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka powstaje z chwilą jego urodzenia i wygasa wówczas, gdy dziecko zostaje należycie przygotowane do pracy zawodowej odpowiednio do jego uzdolnień i zamiłowań. Obowiązek ten trwa stosownie do okoliczności faktycznych, co najmniej jednak do czasu zadośćuczynienia przez dziecko obowiązkowi szkolnemu. Dziecko upośledzone lub

[8] J. Winiarz, J. Gajda, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2001, s. 251.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

niedorozwinięte, niezdolne do samodzielnego utrzymania się, jest uprawnione do alimentacji przez czas nieograniczony[9].

Uzyskanie przez dziecko pełnoletności samo przez się nie ma wpływu na wygaśnięcie obowiązku alimentowania go przez rodziców. Podobne stanowisko zajął SN w swoim orzeczeniu[10], w którym stwierdził iż jedyną miarodajną okolicznością, od której zależy czas trwania albo ustanie tego obowiązku jest to, czy dziecko może utrzymać się samodzielnie. Przyjmuje się, że nie można tego oczekiwać od małoletniego. W odniesieniu do dzieci, które osiągnęły pełnoletność, należy brać pod uwagę to, czy wykazują chęć dalszej nauki oraz czy zdolności i cechy charakteru pozwalają na rzeczywiste kontynuowanie nauki.

Jak z dotychczasowych rozważań wynika, renty a art. 446 § 2 zd. 1 k.c. może się domagać zarówno dziecko małoletnie i pełnoletnie, jeśli zostały spełnione przesłanki z art. 133 § 1 k.r.o.

Do renty ma prawo także *nasciturus* poczęty, lecz nie urodzony jeszcze w chwili śmierci ojca. Przepis art. 446^1 k.c. rozstrzyga o istnieniu odpowiedzialności za szkody prenatalne. *Nasciturus* ma warunkową zdolność prawną. Przysługuje ona mu pod warunkiem zawieszającym, że urodzi się żywe. *Nasciturus* jest osobą pośrednio poszkodowaną i jak każdej osobie pośrednio poszkodowanej, przysługuje mu samodzielne roszczenie. W art. 182 k.r.o. przewidziana jest nawet możliwość ustanowienia kuratora dla *nasciturusa*, jeżeli jest to potrzebne dla strzeżenia przyszłych jego praw. Stanowisko to potwierdza SN w swoim

[9] J. Winiarz, J. Gajda, *Prawo…*, op. cit., s. 250.
[10] Orzeczenie SN z dn. 14.11.1997 r., III CKN 257/97, OSN 1998, poz. 70.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

wyroku[11]: urodzenie się małoletniego powoda po śmierci ojca nie wyłącza jego uprawnień do odszkodowania i renty.

Jeżeli wskutek uszkodzenia ciała zmarł rodzic, który wyłącznie dostarczał środków utrzymania, przyznanie renty nie budzi wątpliwości. W przypadku śmierci jednego z rodziców, który pracował i łożył określone sumy na utrzymanie rodziny, dziecku również należy się renta z art. 446 §2 zd. 1 k.c. i to niezależnie od tego, czy drugi z rodziców jest w stanie je utrzymać samodzielnie. Takie też stanowisko zajął SN w uzasadnieniu wyroku[12].

Jeżeli zmarła matka, która nie pracowała, dzieci również są uprawnione do żądania renty odszkodowawczej. Jak wiadomo obowiązek alimentacyjny może przybrać różne postacie, może polegać na świadczeniach pieniężnych jak i naturalnych. Alimenty w naturze dostarcza również ten, kto czyni osobiste starania o utrzymanie i wychowanie dzieci – wynika to z art. 27 zd. 2 k.r.o.

Takie świadczenia alimentacyjne posiadają niewątpliwie wartość majątkową i doniosłość gospodarczą, dlatego ich utrata musi być wynagrodzona w formie renty odszkodowawczej[13].

Jeśli chodzi o rentę na rzecz pozostałego przy życiu małżonka judykatura przeszła znamienną ewolucję.

Początkowo wdowie w bardzo wąskim zakresie przyznawano prawo do żądania renty.

---

[11] Orzeczenie SN z dn. 11.01.1967 r., I PR 510/66, Lex nr 139 19.
[12] Orzeczenie SN z dn. 10.12.1962 r., I PR 244/62, OSNCP 1964, poz. 11.
[13] A. Szpunar, *Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek śmierci osoby bliskiej*, Bydgoszcz 2000, s. 91.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

SN w swoim orzeczeniu[14] z dnia 15.12.1951 r. przyjął zasadę, iż żonie zdolnej do pracy zarobkowej nie należy się renta odszkodowawcza w razie śmierci męża.

Od zasady tej wprowadzono pewne wyjątki i przyznano wdowie prawo do renty ale tylko na czas „przez jaki będzie celowe i konieczne zajmowanie się dziećmi i gospodarstwem domowym”. W praktyce zasądzano ową rentę do czasu, gdy dzieci osiągnęły wiek pozwalający na umieszczenie ich w przedszkolu.

Stopniowo jednak orzecznictwo rozszerzało tę granicę wieku. Tak więc SN[15] w jednym ze swoich orzeczeń uznał, że małżonkowi przysługuje renta do ukończenia przez dziecko 8 lat życia.

W orzeczeniu z dnia 12.06.1963 r. SN[16] stwierdził, że potrzeba pieczy i osobistych starań matki istnieje w całym okresie uczęszczania dziecka do szkoły podstawowej i że do prawidłowego kształtowania się psychiki dziecka konieczny jest codzienny i nieprzerwany kontakt z matką.

Najbardziej prawidłową formułę zawiera orzeczenie SN z 28.01.1960 r.[17], w którym SN uznał, że pozostały przy życiu małżonek ma prawo do renty „przez czas konieczny do osobistego zajmowania się przez niego wychowaniem dzieci w sposób absorbujący go całkowicie z uwagi na wiek poddanych jego pieczy”.

[14] Orzeczenie SN z dn. 15.12.1951 r., C 15/51, OSN 1953, nr I, poz. 3.
[15] Orzeczenie SN z dn. 24.08.1962 r., 2 CR 971/61, OSNCP 1963/10, poz. 228.
[16] Orzeczenie SN z dn. 12.06.1963 r., II PR 34/63, OSP 1964/7-8, poz. 154.
[17] Orzeczenie SN z dn. 28.01.1960 r., 4 CR 296/59, OSPiKA 1961, poz. 125.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Wszystkie dotychczasowe orzeczenia przyjmowały czasowe ograniczenia roszczenia wdowy o rentę, określając w różny sposób jej termin końcowy.

Kolejnym krokiem w ewolucji judykatury było orzeczenie SN z dnia 21.01.1969 r.[18] SN uznał, że rentę dla wdowy prowadzącej gospodarstwo domowe i obarczonej większą liczbą dzieci należy zasądzić bez ograniczenia jej terminem końcowym.

Dużą zamianę wprowadziło orzeczenie SN z dnia 24.08.1990 r.[19] Przełamało ono dotychczas stosowaną zasadę, według której pracującemu małżonkowi nie należy się renta odszkodowawcza. Teza tego orzeczenia brzmi: „O istnieniu obowiązku alimentacyjnego między małżonkami – pozostającymi we wspólnym pożyciu – jako przesłanki renty odszkodowawczej nie przesądza okoliczność, czy pozostały przy życiu małżonek pracuje zarobkowo”. SN podkreślił w tym orzeczeniu, że jeżeli zarobki pozostałego przy życiu małżonka stanowiły tylko uzupełnienie dochodów rodziny a śmierć drugiego małżonka uniemożliwia pozostałym członkom rodziny zaspokojenie ich usprawiedliwionych potrzeb to zasądzenie renty na rzecz pozostałego przy życiu małżonka jest uzasadnione, chociaż pracuje on zarobkowo.

Sytuacja przedstawia się inaczej, gdy małżeństwo było bezdzietne albo gdy dzieci utrzymują się już samodzielnie. Wdowa ma wówczas obowiązek podjęcia pracy zarobkowej odpowiadającej jej kwalifikacjom. Nieuzasadniona odmowa podjęcia pracy może być uznana jako przyczynienie się do zwiększenia szkody i prowadzić do zmniejszenia odszkodowania, zgodnie z art.362 k.c.

[18] Orzeczenie SN z dn. 21.01.1969 r., II PR 697/68, OSNCP 1970, poz. 30.
[19] Orzeczenie SN z dn. 24.08.1990 r., I CR 422/90, OSNCP 1991, poz. 124.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Jeżeli wdowa podjęła pracę ale uzyskuje niskie zarobki, to obowiązek wypłaty renty na jej rzecz istnieje dopóty, dopóki nie osiągnie ona zdolności zarobkowych umożliwiających pełną kompensatę zarobków męża. Uzyskiwane przez wdowę zarobki będą zaliczone na poczet renty. Tak też orzeczenie SN[20].

Obowiązek świadczeń alimentacyjnych między małżonkami po rozwodzie stanowi kontynuację obowiązku wzajemnej pomocy powstałego przez zerwanie związku małżeńskiego. Cel i społeczne znaczenie związku małżeńskiego wymagają, by niektóre konsekwencje jego zawarcia trwały nawet po rozwiązaniu małżeństwa. Jednym z takich skutków jest istniejący w określonych w ustawie przypadkach obowiązek alimentacyjny między rozwiedzionymi małżonkami, uregulowany w art. 60-61 k.r.o.

Rozróżnia się dwa rodzaje obowiązku alimentacyjnego między rozwiedzionymi małżonkami, tj. zwykły i zaostrzony.

W zwykłym alimentów nie może żądać jedynie małżonek winny od niewinnego. Przesłanką przyznania świadczenia alimentacyjnego jest niedostatek uprawnionego. Obowiązek dostarczenia środków utrzymania przez małżonka, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, wygasa zasadniczo z upływem 5 lat od orzeczenia rozwodu i renta z art. 446 § 2 zd. 1 k.c. nie może sięgać poza ten okres.

Przewidziana bowiem w art. 60 § 3 k.r.o. możliwość przedłużenia tego obowiązku ze względu na zasady współżycia społecznego nie może

[20] Orzeczenie SN z dn. 20.12.1990 r., II PR 61/90, Praca i Zab. Społ. 1991, nr 5-6, s. 64.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

mieć zastosowania, gdy zobowiązany do alimentów małżonek już nie żyje[21].

W zaostrzonym obowiązku alimentacyjnym, zobowiązanym jest małżonek, który został uznany za wyłącznie winnego pożycia. Przesłanką przyznania świadczenia alimentacyjnego nie jest niedostatek ale istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego w związku z rozwodem.

Małżonek uprawniony do alimentów może żądać renty a art. 446 § 2 k.c. chociażby o alimentach nie orzeczono w wyroku rozwodowym, jeżeli w dacie zgonu poszkodowanego byłego współmałżonka miałby prawo domagać się od niego alimentów.

Omówione powyżej zasady stosuje się do małżonków w separacji sądowej.

Uprawnionymi do renty z art. 446 § 2 zd. 1 k.c. mogą być również rodzice lub dalsi wstępni zmarłego, jeżeli ciążył na nim wobec nich obowiązek alimentacyjny. Zgodnie z art. 128 k.r.o. obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania obciąża krewnych w linii prostej.

W praktyce największe znaczenie mają wypadki, gdy z roszczeniami o rentę występują rodzice zmarłego. Przesłanką powstania obowiązku alimentacyjnego na rzecz wstępnych i dalszych zstępnych jest stan niedostatku osoby uprawnionej. Przez stan niedostatku należy rozumieć nie tylko sytuację, gdy osoba uprawniona do alimentacji nie ma w ogóle środków utrzymania lecz także sytuację,

[21] S. Garlicki, *Odpowiedzialność…*, op. cit., s. 430.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

gdy nie jest w stanie w pełni zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb.

W tym ostatnim przypadku, skoro obowiązek alimentacyjny ma charakter uzupełniający, to i roszczenie o rentę odszkodowawczą będzie ograniczone[22].

Należy też pamiętać, że na zmarłym dziecku mogą ciążyć obowiązki alimentacyjne innych osób (np. jego dzieci). Wtedy może powstać sytuacja, że rodzice nie będą uprawnieni do domagania się renty, bo pierwszeństwo przysługuje dzieciom zmarłego. Wynika stąd, iż możliwości zarobkowe zmarłego nie były nieograniczone.

Jeżeli natomiast nastąpiła śmierć dorastającego dziecka, na którego pomoc rodzice mogli dopiero liczyć w przyszłości to rodzice nie mogą domagać się przyznania renty a jedynie odszkodowania z art. 446 § 3 k.c.

W ramach zakreślonych przepisem art. 134 k.r.o. można domagać się renty z powodu śmierci brata lub siostry. Przesłanki powstania obowiązku alimentacyjnego między rodzeństwem są podobne do tych, jakie dotyczą tego obowiązku między krewnymi w linii prostej.

Jednakże rygoryzm wykonania tego obowiązku jest złagodzony, ponieważ zobowiązany może uchylić się od alimentowania brata lub siostry, jeżeli wskutek tego powstałby nadmierny uszczerbek dla niego samego lub dla jego najbliższej rodziny[23]. Dlatego procesy z tego tytułu są zjawiskiem wyjątkowym.

---

[22] G. Bieniek (w:) *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, Warszawa 1999, s. 419.
[23] T. Smyczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2001, s. 387.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Przepis art. 144 k.r.o. przewiduje obowiązek alimentacyjny między powinowatymi. Wynika stąd, że również powinowaci po spełnieniu przesłanek z art. 144 k.r.o. mają prawo do renty odszkodowawczej. Obowiązek alimentacyjny istnieje między powinowatymi tylko na jednej linii tj. macocha (ojczym) – pasierb i odwrotnie. Dodatkową przesłanką są tu zasady współżycia społecznego, z którymi zgodne powinno być roszczenie o alimenty.

Ponadto roszczenie macochy (ojczyma) względem pasierba uzależniono od tego, czy uprawniony przyczyniał się do wychowania i utrzymania pasierba (art. 144 §2 k.r.o.).

I tak np., jeżeli macocha przyczyniała się do wychowania i utrzymani pasierba a następnie popadła w niedostatek to w razie śmierci pasierba przysługuje jej roszczenie o rentę odszkodowawczą.

B. Renta fakultatywna

Ustawodawca zdawał sobie sprawę z tego, że ograniczenia istniejące w art. 446 § 2 zd. 1 k.c. prowadziłyby do wielu krzywdzących sytuacji i dlatego rozszerzył w zdaniu drugim krąg osób uprawnionych do renty[24].

Zgodnie z przepisem art. 446 § 2 zd. 2 k.c. przyznania renty mogą żądać też osoby bliskie, w stosunku do których na zmarłym nie ciążył ustawowy obowiązek alimentacyjny. Podstawową przesłanką przyznania renty tym osobom jest fakt, że zmarły stale i dobrowolnie dostarczał im środków utrzymania. W tym wypadku warunek dostarczania środków

[24] S. Garlicki, *Odpowiedzialność…*, op. cit., s. 431.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

utrzymania jest całkowicie uzasadniony, bo tylko ta okoliczność może wskazywać na bliską więź ze zmarłym.

Dostarczanie środków utrzymania przez zmarłego musi być stałe, nie wystarcza pomoc jednorazowa czy sporadyczna. Nie jest natomiast konieczne, by osoba bliska była na wyłącznym utrzymaniu zmarłego. Jej roszczenie o rentę uzasadnia także częściowe utrzymanie – tak też SN[25].

Przepis art. 446 § 2 zd. 2 odwołuje się do zasad współżycia społecznego. Jest to tzw. renta fakultatywna aczkolwiek fakultatywność nie oznacza swobodnego uznania sędziego przy przyznawaniu odszkodowania w formie renty. Sędziemu pozostawiono pewien luz decyzyjny, ponieważ okoliczności sprawy mogą się kształtować różnie[26].

Przyznanie renty fakultatywnej nie jest uzależnione od istnienia niedostatku po stronie osoby uprawnionej Okolicznościami, które sąd powinien wziąć pod uwagę przyznając rentę zgodnie z zasadami współżycia społecznego są: stan majątkowy zmarłego i osoby domagającej się renty, typ relacji wiążących te osoby, motywy jakimi kierował się zmarły, czas trwania świadczeń.

Nie jest możliwe z góry określenie zamkniętego kręgu osób uprawnionych. Z roszczeniem tym wystąpić mogą dalsi krewni, powinowaci i inne osoby bliskie, przez które ustawodawca rozumie osoby połączone ze zmarłym nie więzami krwi, lecz natury duchowej, jak przyjaźń, przywiązanie[27].

[25] Orzeczenie SN z dn. 1.03.1963 r., I PR 139/62, Biuletyn Informacyjny SN 1964/3-4, poz. 4.
[26] A. Szpunar, op. cit., s. 85.
[27] S. Garlicki, *Odpowiedzialność…*, op. cit., s. 431.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Dyskusyjnym zagadnieniem była możliwość przyznania renty na rzecz konkubiny. Większość autorów przyznaje konkubinie prawo do żądania renty fakultatywnej.

Sąd Najwyższy w swoim orzeczeniu z dnia 2.12.1970 r.[28] również przyznał konkubinie prawo do żądania renty, chociaż zostało ono obwarowane licznymi ograniczeniami i zastrzeżeniami. Teza tego orzeczenia brzmi następująco: „Kobieta czy mężczyzna, którzy nie zawarli związku małżeńskiego, mogą być uważani za osoby uprawnione w rozumieniu art. 446 §2 k.c., jeżeli zostały spełnione wymagane w tym przepisie przesłanki (dobrowolne i trwałe dostarczanie środków utrzymania), w szczególności jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego. Konkubina może być uznana za najbliższego członka rodziny, jeżeli istnienie konkubinatu nie krzywdzi żadnych innych osób czy też z innych przyczyn nie powinno być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego”.

Przyznanie renty na rzecz konkubiny będzie uzasadnione, jeżeli konkubinat był trwały i jeżeli nie krzywdzi to członków rodziny zmarłego czyli nie powoduje wyłączenia możliwości realizacji roszczeń uprawnionych do renty obligatoryjnej (wdowy czy dzieci zmarłego)[29].

Z roszczeniem o rentę fakultatywną wystąpić mogą również osoby, względem których na zmarłym ciążył ustawowy obowiązek alimentacyjny. Mamy tu do czynienia ze zbiegiem roszczeń a art. 446 § 2 zd. 1 i 2 k.c. Taka sytuacja może mieć miejsce, gdy zmarły świadczył ponad swój obowiązek alimentacyjny. Jak wiadomo zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb

[28] Orzeczenie SN z dn. 02.12.1970 r., II CR 541/70, OSP 1972 nr 3, poz. 52, Lex nr 6831.
[29] A. Szpunar, *Wynagrodzenie…*, op. cit., s. 120.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego (art. 135 §1 k.r.o.). Ograniczeń tych nie zawiera przepis art. 446 §2 zd. 2 k.c.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swojego orzeczenia[30] uznał, że w takiej sytuacji sąd winien oprzeć roszczenie strony powodowej o ten przepis, który w danych okolicznościach okaże się dla tej strony najkorzystniejszy, gdyż w razie zbiegu przepisów sąd stosuje te ich postanowienia, które zapewniają dalej idącą ochronę osobie uprawnionej. Pogląd ten jest akceptowany w piśmiennictwie polskim.

Roszczenia z art. 446 k.c. mają charakter samodzielny i powstają wprost na rzecz osób uprawnionych.

Nie jest dopuszczalne zasądzenie łącznej renty dla kilku poszkodowanych, bez względu na to, czy roszczenia te są dochodzone w jednym pozwie – tak SN w wyroku z dnia 2.05.1975 r.[31]

C. Wysokość i czas trwania renty

Celem renty jest wynagrodzenie szkody przyszłej. Szkoda ta polega na utracie korzyści, których osoba bliska mogła się spodziewać w przyszłości, gdyby nie śmierć bezpośrednio poszkodowanego.

Wysokość renty jest ustalana z uwzględnieniem zakresu i czasu trwania obowiązku alimentacyjnego, który ciążyłby na zmarłym stosownie do przepisów k.r.o. wobec małżonka, osób spokrewnionych, przysposobionych i powinowatych. Podstawowym kryterium ustalenia

[30] Orzeczenie SN z dn. 27.08.1956 r., 2 CR 543/55, OSNCP 1957, poz. 106.
[31] Orzeczenie SN z dn. 02.05.1975 r., I CR 103/75, Lex nr 7697.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

renty są usprawiedliwione potrzeby osoby uprawnionej oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego[32].

Przy ustalaniu wysokości renty powinna być brana pod uwagę hipotetyczna wysokość świadczeń alimentacyjnych, do jakich byłby zobowiązany zmarły, a nie wysokość alimentów świadczonych przez zobowiązanego do chwili śmierci.

Zawsze górną granicę renty stanowią usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, gdyż renta nie może być wyższa niż koszt pokrycia tych potrzeb, choćby zmarły świadczył ponad te potrzeby. Usprawiedliwione potrzeby wymagają oceny zindywidualizowanej w każdym konkretnym przypadku i zależą od wieku uprawnionego, jego stanu zdrowia itd.

Drugim wskaźnikiem są możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego. Możliwości zarobkowe zobowiązanego nie mogą być zawsze utożsamiane z faktycznie osiąganymi zarobkami. W przypadkach uzasadnionych obejmują one także wysokość zarobków, które zobowiązany jest w stanie uzyskać, lecz nie osiąga ich z przyczyn nie zasługujących na usprawiedliwienie. Chodzi tu o przypadki, w których osoba zobowiązana nie wykonuje wyuczonego i dobrze wynagradzanego zawodu, pracuje w niepełnym wymiarze godzin, bądź też pracuje dorywczo[33] – tak też SN w uzasadnieniu uchwały z dnia 16.12.1987 r. Uprawnionym należy się wówczas odpowiednio wyższa renta.

W przypadku renty fakultatywnej, jej wysokość nie może przekraczać wartości środków utrzymania dobrowolnie i stale dostarczanych przez zmarłego, może być jednak niższa, gdyby te

[32] K. Pietrzykowski (red), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2002, s. 1037.
[33] Uchwała SN z dn. 16.12.1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988/4, poz. 42.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

dostarczane środki przekraczały usprawiedliwione potrzeby poszkodowanego[34].

Przy ustalaniu wysokości renty należy uwzględnić wszelkie zarobki, jakie zmarły uzyskiwał za życia np. za godziny nadliczbowe. Zdaniem SN przy ustalaniu wysokości renty dla dziecka, które wskutek wypadku straciło rodziców, należy uwzględniać też dochody „z szarej strefy" – tzn. wypłacane przez pracodawcę „pod stołem" w celu uniknięcia dodatkowych obciążeń związanych z wynagrodzeniami pracowniczymi (podatek dochodowy, ZUS). SN stwierdził, że gdyby sąd ograniczył się tylko do zarobków ujawnianych w dokumentach podatkowych, naruszyłby przepisy, a także zasady współżycia społecznego zapisane w art. 5 k.c.[35]

Orzecznictwo przyjęło zasadę, w myśl której uwzględnia się zarobki netto, a więc zmniejszone o przypadający podatek[36]. Po ustaleniu podstawy renty odliczyć należy to, co zmarły przeznaczał na zaspokojenie własnych potrzeb.

Na poczet renty należy zaliczyć świadczenia uzyskane z ubezpieczenia społecznego np. rentę rodzinną[37]. Natomiast nie podlega zaliczeniu na poczet renty odprawa pośmiertna[38].

Rentę dla pozostałych po zmarłym poszkodowanych zasądza się na czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego bądź na czas prawdopodobnego dobrowolnego dostarczania środków utrzymania. Czas trwania renty nie może przekraczać nigdy

[34] S. Garlicki, *Odpowiedzialność…*, op. cit., s. 445.
[35] J. Lewandowska, *Ważne także dochody z szarej strefy*, Rzeczpospolita z dn. 22.01.2004 r., nr 18.
[36] Orzeczenie SN z dn. 22.11.1963 r., III PO 31/63, OSNCP 1964/7-8, poz. 128.
[37] Orzeczenie SN z dn. 11.09.1998 r., II UKN 195/98, OSNP 1999/18, poz. 588.
[38] Orzeczenie SN z dn. 5.03.1969 r., III PZP 65/68, Biuletyn Informacyjny SN 1969/4, poz. 65.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

prawdopodobnego okresu życia zmarłego. Z reguły renty te są zasądzane bez orzeczenia terminu końcowego, chyba że okoliczności konkretnego przypadku pozwalają na określenie jej terminu końcowego[39]. Natomiast terminem początkowym jest data śmierci bezpośrednio poszkodowanego.

Jeżeli chodzi o kapitalizację renty z art.446 k.c. to odnoszą się do niej wszystkie zasady omówione w rozdziale o rencie na rzecz bezpośrednio poszkodowanego.

Jednak kapitalizacja renty na rzecz osoby bliskiej ma ujemne strony. Jednorazowe odszkodowanie może być roztrwonione przez osobę uprawnioną, w ten sposób osoba ta może pozostać bez środków utrzymania na przyszłość.

D. Zmiana wysokości lub czasu trwania renty

Co do zmiany wysokości lub czasu trwania renty z art.466 k.c. mają zastosowanie zasady omówione w rozdziale o rencie na rzecz bezpośrednio poszkodowanego.

W przypadku renty na rzecz osób bliskich, wpływ na czas i wysokość trwania renty może też mieć zmiana stosunków rodzinnych. Zawarcie przez pozostałego przy życiu małżonka nowego związku małżeńskiego może wywołać taką zmianę stosunków, która z mocy art. 907 §2 k.c. uzasadnia zmianę wysokości lub czasu trwania pobieranej przez niego renty z art. 446 §2 k.c. – tak SN w swoim orzeczeniu[40].

[39] Orzeczenie SN z dn. 21.01.16 r., II PR 597/68, ONS 1970, nr 2, poz. 30.
[40] Orzeczenie SN z dn. 6.07.1968 r., III PZP 26/68, OSN 1969/3, poz. 42.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Jak stąd wynika, fakt zawarcia ponownego małżeństwa przez małżonka nie uzasadnia automatycznego wygaśnięcia prawa do renty. Jeżeli sytuacja majątkowa uprawnionego do renty odszkodowawczej ulega wskutek zawarcia nowego małżeństwa, a w związku z tym – wskutek nabycia uprawnień z art. 27 k.r.o., tak daleko idącej poprawie, że trwający dotąd stan poszkodowania ustaje w zupełności – np. dlatego, że zarobki drugiego małżonka są co najmniej tak samo wysokie, jak wysokie były zarobki małżonka zmarłego, gdyby żył – to trzeba przyjąć, że ustają też uprawnienia do pobierania renty odszkodowawczej.

Jednak nie gasną one definitywnie. Jeżeli przed nadejściem chwili, w której uprawnienia te miały wygasnąć stosownie do treści orzeczenia sądowego, sytuacja majątkowa uprawnionego ulegnie ponownemu pogorszeniu to jego uprawnienia do pobierania renty odszkodowawczej powstaną na nowo i będą trwały nadal aż d chwili oznaczonej w wyroku zasądzającym odszkodowanie[41].

Natomiast zawarcie nowego związku małżeńskiego przez pozostającego przy życiu rodzica nie wpływa na uprawnienia do renty dzieci zmarłej osoby – tak też SN w swoim orzeczeniu z dnia 28.05.1968 r.[42]

Przepis art. 144 §1 k.r.o. przewiduje wprawdzie, że dziecko może żądać świadczeń alimentacyjnych od męża swojej matki, nie będącego jego ojcem, jeżeli odpowiada to zasadom współżycia społecznego. Ale jest rzeczą co najmniej wątpliwą, czy zasady współżycia społecznego przemawiają za tym, ażeby odciążyć w ten sposób zobowiązanego do naprawienia szkody. Niezależnie od tego należy przypomnieć ustaloną

[41] J. Rezler, glosa do uchwały SN z dn. 6.07.1968, Nowe prawo 1969, nr 4, s. 653-659.
[42] Orzeczenie SN z dn. 28.05.1968 r., III CZP 50/68, OSN 1969, poz. 23.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

zasadę, że istnienie osób zobowiązanych do alimentacji nie wyłącza roszczenia odszkodowawczego[43].

5. Odszkodowanie na rzecz najbliższych członków rodziny zmarłego w razie istotnego pogorszenia sytuacji życiowej

A. Przesłanki przyznania odszkodowania na rzecz najbliższych członków rodziny

Podstawową przesłankę przyznania odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. stanowi znaczne pogorszenie sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego. W swoim orzeczeniu z dnia 26.10.1970 r.[44] SN podał następującą dyrektywę do określenia istnienia tej przesłanki. Aby uznać czy żądanie odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. jest uzasadnione, sąd powinien ustalić, jaka była sytuacja życiowa rodziny zmarłego przed jego śmiercią a następnie zbadać czy wskutek tego zdarzenia nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Pojęcie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej jest bardzo szerokie, dlatego SN w orzeczeniu[45] wyjaśnia, że przy określaniu pogorszenia się sytuacji życiowej właśnie ze względu na szerokość tego pojęcia należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności. Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia.

[43] A. Szpunar, glosa do uchwały SN z dn. 6.07.1968 r., Nowe Prawo 1969, nr 4, s. 648-652.
[44] Uchwała SN z dn. 26.10.1970 r., III PZP 22/70, OSNCP 1971/78, poz. 120.
[45] Orzeczenie SN z dn. 25.07.1967 r., I CR 81/67, OSNCP 3/68, poz. 48.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Jak wskazuje SN w swoim orzeczeniu[46] śmierć dorastającego syna, na którego pomoc rodzice mogli liczyć w przyszłości, przy uwzględnieniu zwłaszcza ich skromnych warunków materialnych oraz ich wieku wyłączającego posiadanie nowego potomstwa, stanowi dla rodziców znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej i uzasadnia przyznanie im odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 k.c.

Natomiast śmierć małego dziecka stanowi szczególnie ciężką krzywdę moralną dla rodziców, jednak nie pogarsza ich sytuacji życiowej – tak SN w orzeczeniu z dnia 2.03.1964 r.[47] Obecnie SN w wyroku z dnia 15.10.2002 r.[48] zmienił swoje dotychczasowe stanowisko i stwierdził: śmierć małoletniego dziecka może stanowić przyczynę znacznego pogorszenia sytuacji życiowej jego rodziców, nie tylko wtedy, gdy wywołała aktualny uszczerbek materialny, ale także wówczas, jeżeli ich cierpienie psychiczne osłabiły aktywność życiową, powodując utratę możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości lub konieczność niekorzystnego ograniczenia planów życiowych.

Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej ma miejsce niewątpliwie w razie utraty małżonka, ojca lub matki przez małoletnie dzieci. W tym przypadku, jeżeli nawet świadczenia podstawowe zmarłego na rzecz najbliższych członków rodziny zostaną zrekompensowane zgodnie z art. 446 § 2 k.c., to jednak pozostanie rozległa dziedzina utraty świadczeń z zakresu wzajemnej pomocy, opieki, wychowania itp., których w ramach art. 446 § 2 k.c. pokryć nie można[49]. Podobną tezę

[46] Orzeczenie SN z dn. 13.05.1969 r., II CR 128/69, OSPiKA 1970, poz. 122.
[47] Orzeczenie SN z dn. 2.03.1964 r., III CR 18/64, OSNCP 1965, poz. 62.
[48] Orzeczenie SN z dn. 15.10.2002 r., II CKN 985/00, Lex nr 77043.
[49] Orzeczenie SN z dn. 4.01.1968 r., I PR 424/67 (nie publ.).

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

sformułował SN w orzeczeniu z dnia 6.02.1968 r.[50]: „utrata przez dziecko osobistych starań matki o jego utrzymanie i wychowanie stanowi przede wszystkim o pogorszeniu sytuacji życiowej dziecka, uzasadniającym odszkodowanie na podstawie art. 446 § 3. Jeżeli zaś utrata ta dotyczy także świadczonych przez matkę usług, które nie wymagają jej osobistych starań, to powstała w ten sposób szkoda podlega wyrównaniu w drodze renty". W tej sytuacji odszkodowanie należy się także mężowi, jeżeli spadł na niego ciężar związany ze sprawowaniem pieczy nad dziećmi i prowadzeniem gospodarstwa domowego[51].

Pogorszeniem jest również doznanie silnego wstrząsu psychicznego na skutek tragicznej śmierci osoby bliskiej, co pociąga za sobą osłabienie aktywności życiowej, zmniejszenie zarobków i zwiększenie wydatków poniesionych na leczenie lub pomoc innych osób. Tak SN w wyroku z dnia 8.05.1969 r.[52]

B. Krąg osób uprawnionych do żądania odszkodowania z art. 446 § 3 k.c.

Roszczenie z art. 446 § 3 k.c. przysługuje „najbliższym członkom rodziny zmarłego". Należy do nich zaliczyć takie osoby, których sytuacja życiowa kształtowała się w pewnej zależności od zmarłego. Chodzi tu zatem w pierwszej kolejności o małoletnie lub niesamodzielne dzieci i małżonka, pozostających ze zmarłym we wspólnym ognisku

[50] Orzeczenie SN z dn. 6.02.1968 r., I CR 654/67, OSNCP 1969/1, poz. 14.
[51] Orzeczenie SN z dn. 23.07.1971 r., II CR 237/71, Monitor Prawniczy – Zestawienie Tez, 2001/8, s. 467.
[52] Orzeczenie SN z dn. 8.05.1969, II CR 114/69, OSNCP 1970, poz. 129.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

rodzinnym. Istotne jednak jest to, że o tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny zmarłego, decyduje układ faktyczny stosunków rodzinnych pomiędzy zmarłym a tymi osobami[53].

Jak wynika z treści art. 446 § 3 k.c. uprawniony musi być członkiem rodziny. Chodzi tu o pojęcie rodziny, jako pewnej komórki związanej zarówno więzami uczuciowymi, jak i wspólnością gospodarczą, gdyż tylko członkowie takiej komórki mogą odczuć znaczne pogorszenie swej sytuacji życiowej wskutek zgonu poszkodowanego. Ocena, kto jest najbliższym członkiem rodziny, zależy od okoliczności, niekoniecznie za takiego członka rodziny uznany być musi najbliższy krewny. Decydować tu będzie bliskość kontaktu danego członka rodziny ze zmarłym, stopień łączących ich uczuć, powiązania gospodarcze. Te elementy przeważają nad bliskością pokrewieństwa[54]. Także SN w swoim orzeczeniu[55] wyjaśnił, że konkretyzacja tego, kto jest w danym wypadku najbliższym członkiem rodziny, należy do sądu orzekającego.

Zgodnie z tym stanowiskiem macocha może być uznana za osobę będącą najbliższym członkiem rodziny zmarłego, gdy uzasadniają to pozytywnie ocenione w świetle zasad współżycia społecznego stosunki łączące macochę i pasierba. Zapatrywanie to umacnia wprowadzenie w art. 144 k.r.o. wzajemnych obowiązków alimentacyjnych między pasierbem a macochą.

Do osób uprawnionych można też zaliczyć wnuka, gdy był on wychowywany i utrzymywany przez dziadków. Potwierdza to SN

[53] G. Bieniek (w:), op. cit., s. 423.
[54] S. Garlicki, op. cit., s. 474.
[55] Orzeczenie SN z dn. 10.12.1969, III PRN 88/69, OSNCP 1970/9, poz. 160.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

w orzeczeniu z dnia 5.08.1970 r.[56], w którym stwierdza: jeżeli dziecko pozamałżeńskie było wychowywane i utrzymywane przez dziadków, to okoliczność, że matka żyje i jest zdolna do alimentacji dziecka, nie stoi na przeszkodzie do uznania, iż śmierć dziadka znacznie pogorszyła sytuację życiową dziecka, oraz do zasądzenia na rzecz tego dziecka odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 k.c.

Osobą uprawnioną jest też dziecko poczęte w chwili śmierci ojca, ale urodzone po jego śmierci. *Nasciturus* ma warunkową zdolność prawną i jeśli urodzi się żywe musi być traktowane na równi z dziećmi urodzonymi przed śmiercią ojca. Nie ulega wątpliwości, że wskutek śmierci ojca nastąpiło znaczne pogorszenie jego sytuacji[57].

Dyskusyjna jest w doktrynie możliwość przyznania odszkodowania konkubinie, wychowankom zmarłego, jego narzeczonej. Jedni autorzy uważają, że do rodziny w rozumieniu przepisu art. 446 § 3 k.c. należy też zaliczyć wychowanków, narzeczoną, konkubinat, jeżeli ma on charakter dostatecznej trwałości i cechuje się dostatecznie silną wspólnością gospodarczą. Natomiast inni twierdzą, że do rodziny nie należy: konkubinat, wychowankowie zmarłego, narzeczona i z tego względu nie są oni osobami uprawnionymi na podstawie art. 446 § 3 k.c.

C. Wysokość odszkodowania

Celem odszkodowania przyznanego na podstawie art. 446 § 3 k.c. ma być zrekompensowanie rzeczywistego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, nie może

[56] Orzeczenie SN z dn. 5.08.1980 r., II CR 313/70, OSNCP 1971/3, poz. 56.
[57] Orzeczenie SN z dn. 4.04.1996 r., II PR 139/66, OSNCP 1966/9, poz. 158.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

być ono natomiast źródłem wzbogacenia się tych osób – tak SN w swoim orzeczeniu[58].

Rozmiar pogorszenia zależy od wielu okoliczności np. liczba nieletnich dzieci po pozostałych zmarłym, stan zdrowia i możliwości pracy zarobkowej pozostałego współmałżonka lub innego uprawnionego, ich sytuacja majątkowa lub osobista. Wszystkie te okoliczności będą wpływały na wysokość odszkodowania.

Przepis art. 446 § 3 k.c. nie zapewnia wynagrodzenia wszelkich szkód, wynikłych pośrednio wskutek śmierci najbliższego członka rodziny. Zakres odpowiedzialności osoby zobowiązanej ogranicza się do powinności zaspokojenia roszczeń tylko wymienionych w art. 446, a nie wszelkich, które usprawiedliwiałyby przepis art. 415 k.c. Dlatego też nie można żądać na podstawie art. 446 § 3 np.: zwrotu wydatków poniesionych na wychowanie lub kształcenie zmarłego dziecka[59].

Trudno określić konkretne kryteria, jakimi sąd powinien się kierować przy określeniu wysokości odszkodowania. Zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz najbliższego członka rodziny wymaga ustaleń wykazujących cechy indywidualne. Sam przepis art. 446 § 3 k.c. w sposób jedynie przybliżony wskazuje, że sąd może przyznać stosowne odszkodowanie. Podstawowe znaczenie ma tu rozmiar doznanej szkody, ponieważ odszkodowanie nigdy nie może być wyższe od szkody. Jednak trudno dokładnie określić rozmiar doznanej szkody, bo szkoda ta jest trudna do uchwycenia i obliczenia. Duże znaczenie ma też fakt, do jakiej kategorii uprawnionych należy osoba żądająca odszkodowania. W orzecznictwie występuje zrozumiała

[58] Orzeczenie SN z dn. 29.03.1994 r., I ACr 758/93, Wokanda 1994/8, s. 52.
[59] Orzeczenie SN z dn. 10.03.1969 r., I CR 26/69, Biuletyn Informacyjny SN 1969/9, poz. 147.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

tendencja do uprzywilejowanego traktowania pozostałego przy życiu małżonka i małoletnich dzieci. Odszkodowania zasądzane na ich rzecz są z reguły wyższe aniżeli przyznawane innym poszkodowanym np. rodzicom, rodzeństwu[60].

Przestrzegana też jest zasada, że odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. powinno być umiarkowane tzn. jego wysokość powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom ekonomicznym i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Przy określeniu wysokości odszkodowania bierze się także pod uwagę to ilu jest członków rodziny łącznie przez śmierć osoby bliskiej poszkodowanych oraz okoliczności, czy osoby te prowadzą wspólne gospodarstwo, w tym bowiem ostatnim wypadku kwoty im przyznane składają się na wspólną pomoc dla całej rodziny i mają odpowiednio większy efekt gospodarczy aniżeli jedna kwota przyznana osobie samotnej – tak SN[61].

Na wysokość odszkodowania mogą wpływać sumy pieniężne wypłacone w związku ze śmiercią osoby bliskiej z innych tytułów. I tak: jeżeli osoba odpowiedzialna za szkodę zawarła na swój koszt umowę ubezpieczenia osoby trzeciej od następstw nieszczęśliwych wypadków, to fakt wypłacenia przez zakład ubezpieczeń sumy ubezpieczeniowej powinien być uwzględniony przez sąd przy ustalaniu odszkodowania z art. 446 § 3 k.c.[62] Nie ulega natomiast zaliczeniu na poczet odszkodowania suma pieniężna otrzymana z ubezpieczenia zawartego przez bezpośrednio poszkodowanego (lub na jego rzecz). Nie płacił on

[60] A. Szpunar, *Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie*, Bydgoszcz 1998, s. 189.
[61] Orzeczenie SN z dn. 14.07.1972 r., I CR 178/72, (nie publ.).
[62] Uchwała SN z dn. 29.04.1965 r., III PO 3/65, OSN 1965, poz. 198.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

bowiem składek w tym celu, aby złagodzić odpowiedzialność sprawcy szkody. Zaliczeniu nie podlega też odprawa pośmiertna, zasiłek pogrzebowy czy płacenie renty przez ZUS[63].

Niedopuszczalne jest powództwo o zasądzenie symbolicznej złotówki, gdyż celem przepisu art. 446 § 3 k.c. jest równoważenie w formie odszkodowania znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. W razie wytoczenia takiego powództwa sąd władny jest orzec ponad żądanie pozwu zgodnie z art. 321 § 2 k.p.c. – tak SN w swoim orzeczeniu[64].

Jak widać to judykatura stopniowo krystalizuje kryteria ustalania wysokości odszkodowania.

D. Dziedziczenie roszczenia z art. 446 § 3 k.c.

Zagadnienie dziedziczenia roszczenia z art. 446 § 3 k.c. wzbudza wiele kontrowersji w doktrynie.

Jedni autorzy twierdzą, ze uprawnienie z art. 446 § 3 k.c. nie wchodzi do spadku, bowiem jest ono ściśle związane z osobą uprawnionego, skoro warunkiem jego uzyskania jest znaczne pogorszenie jego osobistej sytuacji życiowej[65].

Inni stoją na stanowisku, że roszczenie o odszkodowanie przewidziane w art. 446 § 3 k.c. ma charakter majątkowy i wobec tego przechodzi według ogólnych zasad na spadkobierców uprawnionego, ponieważ należy do spadku po nim[66].

---

[63] Orzeczenie SN z dn. 3.06.1980 r., II CR 148/80, OSNCP 1981/2-3, poz. 29.
[64] Orzeczenie SN z dn. 18.12.1968 r., I PR 290/68, PiP 1969, nr 11, s. 918.
[65] S. Garlicki, *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki*, Warszawa 1971, s. 478.
[66] A. Szpunar, *Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek śmierci osoby bliskiej*, Bydgoszcz 2000, s. 158.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Spór na ten temat definitywnie przecięła uchwała 7 sędziów SN z dnia 26.10.1975 r.[67], która mówi, że roszczenie o odszkodowanie przewidziane w art. 446 § 3 k.c. przechodzi na spadkobierców uprawnionego. W uzasadnieniu tej uchwały SN wskazuje, że roszczenie to nie jest ściśle związane z osobą uprawnionego i jako prawo majątkowe, należy do spadku po nim. Prawo bowiem do żądania naprawienia szkody majątkowej jest z istoty swej dziedziczne jako prawo majątkowe. O tym czy roszczenie z art. 446 § 3 k.c. jest dziedziczne, decyduje charakter szkody, której naprawieniu służy ten przepis. Przyjęcie majątkowego charakteru tej szkody przy braku przepisu szczególnego wyłączającego dziedziczność, musi prowadzić do wniosku iż roszczenie to wchodzi do spadku po uprawnionym.

Jak wskazuje dalej SN, w obecnym stanie prawnym zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie nie ulega już wątpliwości, że odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. nie może być przyznane za same tylko cierpienia moralne doznane z powodu śmierci osoby najbliższej, a zatem jest ono zależne od istnienia szkody o charakterze majątkowym.

Ponadto przepis art. 446 § 3 k.c. mówi o „odszkodowaniu". Celem zaś odszkodowania jest naprawienie szkody majątkowej. Natomiast na oznaczenie szkody o charakterze niemajątkowym przyjęło się używać terminu „krzywda" i przewiduje się za nią „zadośćuczynienie" w wypadkach w ustawie przewidzianych. Dziedziczenie roszczenia o zadośćuczynienie ustawodawca dopuszcza tylko jako wyjątek od zasady wyrażonej w art. 922 § 2 k.c. Brak analogicznego unormowania kwestii dziedziczenia w art. 446 § 3 k.c. wynika z odmienności obu tych roszczeń (odszkodowanie i zadośćuczynienie).

[67] Uchwała SN z dn. 26.10.1975 r., III PZP 22/70, OSN 1971/7-8, poz. 120.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Z przyczyn wyżej wymienionych należy przyjąć, że pod rządem art. 446 § 3 k.c. nie ma już istotnego znaczenia to, czy powództwo o odszkodowanie przewidziane w tym przepisie zostało wytoczone przez uprawnionego, czy też przez jego spadkobierców.

Ci ostatni mogą otrzymać odszkodowanie tylko wtedy, gdy przysługiwałoby ono uprawnionemu, jeśliby żył w chwili wyrokowania i tylko w takim zakresie, jaki odpowiada szkodzie powstałej do dnia jego śmierci, chodzi bowiem o wynagrodzenie szkody wynikłej ze znacznego pogorszenia sytuacji życiowej uprawnionego, ale trwającego tylko do dnia śmierci.

Przeciwko dziedziczeniu omawianego roszczenia nie przemawia także przepis art. 449 k.c. ograniczający możność zbycia niektórych roszczeń. Takie stanowisko zajął SN w swoim orzeczeniu z dnia 29.07.1970 r.[68], w którym stwierdza: przepis art. 449 k.c. nie dozwala jedynie na „zbycie" roszczeń wymienionych w art. 444 - 448 k.c. – a nie na przeniesienie tych roszczeń przez poszkodowanego na inne osoby w drodze czynności prawnej, takich jak umowa sprzedaży, zamiany, darowizny czy też innej umowy zobowiązującej do przeniesienia wierzytelności. Przepis ten natomiast nie wyłącza przejścia tych roszczeń w drodze spadkobrania.

6. Zwrot kosztów leczenia i pogrzebu

[68] Orzeczenie SN z dn. 29.07.1970 r., II CR 307/70, (nie publ.).

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Zwrot kosztów leczenia i pogrzebu zmarłego należy się według ustawy temu, kto je poniósł, niezależnie od tego, czy jest spadkobiercą poszkodowanego.

Koszty leczenia stanowią istotną pozycję, jeżeli upłynął dłuższy czas między uszkodzeniem ciała a śmiercią danej osoby z tego powodu. Zakres kosztów leczenia podlegających zwrotowi wskazany został w rozdziale III.

Osoba odpowiedzialna za szkodę, która wypłaciła poszkodowanemu odszkodowanie z tytułu kosztów leczenia nie jest już zobowiązana do zwrotu kosztów osobie trzeciej, choćby ta realnie partycypowała w ich ponoszeniu.

Koszty pogrzebu powinny uwzględniać wysokość typowych wydatków z tego tytułu zważywszy na środowisko, tradycje i zwyczaje lokalne panujące w środowisku, do którego należał zmarły. W grę wchodzi tylko zwrot wydatków uzasadnionych a nie zbytkownych.

Do wydatków tych zalicza się: koszty przewiezienia zwłok do miejsca ich pochowania, zakup miejsca na cmentarzu, nabycie trumny i wieńców. Do kosztów pogrzebu w rozumieniu art. 446 § 1 k.c. można zaliczyć umiarkowany wydatek na zakup niezbędnej odzieży żałobnej, której noszenie zarówno w czasie pogrzebu, jak i przez dłuższy czas po zgonie osoby bliskiej jest zwyczajowo przyjęte w wielu środowiskach w naszym społeczeństwie – tak SN w wyroku z dnia 7.03.1969 r.[69]

Do kosztów pogrzebu zaliczyć też należy koszty odpowiedniego nagrobka a także wydatki na poczęstunek osób biorących udział

[69] Orzeczenie SN z dn. 7.03.1969 r., II PR 641/68, OSN 1970/2, poz. 33.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

w pogrzebie. Tak też SN[70] w swoim orzeczeniu: do tych wydatków zalicza się koszt postawienia nagrobka (w granicach kosztów przeciętnych, jeżeli nawet koszty rzeczywiste były znaczne, np. z uwagi na materiał lub wystrój nagrobka, wyższe), także wydatki na poczęstunek biorących udział w pogrzebie osób, przy uwzględnieniu okoliczności konkretnego przypadku, skoro jeżeli jest to zwyczaj w zasadzie powszechnie przyjęty, zwłaszcza jeżeli jest w danym środowisku stosowany i dotyczy przede wszystkim krewnych zmarłego (bliższych i dalszych członków rodziny), jak również innych osób bliżej z denatem związanych, np. najbliższych współpracowników itp. Koszt takiego poczęstunku, utrzymany w rozsądnych stosownie do okoliczności granicach (nie mającego charakteru tzw. stypy pogrzebowej), podlega zwrotowi na równi z innymi kosztami pogrzebu zgodnie z art. 446 § 1 k.c.

Fakt, że zmarły poniósł śmierć wskutek czynu niedozwolonego, często w tragicznych okolicznościach, z reguły przemawia za urządzeniem pogrzebu bardziej uroczystego, ponieważ odpowiada to potrzebie moralnej odczuwanej przez najbliższych członków rodziny. Także w tym zakresie musi być pozostawiona sądowi pewna swoboda przy ustalaniu wysokości odszkodowania[71].

Roszczenie z art. 446 § 1 k.c. przysługuje w granicach rzeczywiście dokonanych wydatków, dlatego też SN w swoim orzeczeniu[72] uznał za przedwczesne powództwo o zasądzenie kosztów nagrobka przed jego wzniesieniem.

---

[70] Orzeczenie SN z dn. 6.01.1982 r., II CR 556/81, Monitor Prawniczy 2001/8, s. 467.
[71] J. Rezler, *Naprawienie szkody wynikłej ze spowodowania uszczerbku na ciele lub zdrowiu według prawa cywilnego*, Warszawa 1968, s. 64.
[72] Orzeczenie SN z dn. 4.06.1998 r., II CKN 852/976, OSN 1988/11, poz. 196.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Nie zwalnia zobowiązanego do naprawienia szkody od obowiązku pokrycia kosztów pogrzebu fakt wypłacenia przez PZU jednorazowego świadczenia z tytułu ubezpieczenia NW i to także wówczas, gdy umowę ubezpieczenia zawarła na swój koszt osoba zobowiązana[73] jak też fakt wypłacenia zasiłku pogrzebowego[74].

7. Zbieg roszczeń osób bliskich z roszczeniami bezpośrednio poszkodowanego

Roszczenia z art. 446 k.c. przysługują osobom bliskim w razie śmierci poszkodowanego w wyniku doznanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia i to bez względu na to czy śmierć nastąpiła niezwłocznie czy też po upływie dłuższego czasu.

Jeżeli śmierć bezpośrednio poszkodowanego nastąpiła natychmiast, wtedy w rachubę wchodzą jedynie roszczenia osób pośrednio poszkodowanych. Jeżeli jednak śmierć bezpośrednio poszkodowanego nastąpiła dopiero w pewien czas od czynu niedozwolonego, wtedy mamy do czynienia z dwoma rodzajami roszczeń odszkodowawczych. Pierwsze przysługują bezpośrednio poszkodowanemu, drugie przysługują osobom bliskim zmarłego. Do pierwszych należy roszczenie z art. 444 k.c. tj.: 1) jednorazowe odszkodowanie na pokrycie wszelkich wynikłych z tego powodu kosztów (art. 444 § 1 k.c.) takich jak koszty leczenia, utracony zarobek itp., 2) renta dla wyrównania szkód trwałych (art. 444 § 2) w razie całkowitej lub częściowej utraty zdolności zarobkowej, zwiększenia się

[73] Orzeczenie SN z dn. 31.08.1981 r., IV CR 283/81, OSN 1982/2-3, poz. 40.
[74] Orzeczenie SN z dn. 27.03.1981 r., III CZP 6/81, OSN 1981, poz. 183.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

potrzeb lub zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość, 3) zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową (art. 445 § 1 k.c.).

W praktyce możemy mieć do czynienia z dwoma układami stosunków faktycznych. Pierwszy układ, gdy roszczenia bezpośrednio poszkodowanego zostały zaspokojone przed jego śmiercią. Drugi, gdy bezpośrednio poszkodowany zmarł przed uzyskaniem odszkodowania. Jeżeli roszczenie bezpośrednio poszkodowanego zostało zaspokojone to fakt ten nie wywiera żadnego wpływu na uprawnienia osób bliskich. Takie też stanowisko zajął SN w swoim orzeczeniu[75], w uzasadnieniu którego stwierdził, iż zaspokojenie albo przedawnienie roszczeń przysługujących bezpośrednio poszkodowanemu pozostaje bez wpływu na byt uprawnień najbliższych członków rodziny, są to bowiem roszczenia wynikające z różnych tytułów prawnych.

W przypadku, gdy roszczenia bezpośrednio poszkodowanego nie zostały zaspokojone, to przejście tych roszczeń na spadkobierców zmarłego przedstawia się różnie w zależności od roszczenia.

Jak wskazano w rozdziale III pkt.5 wierzytelności z art. 444 § 1 przechodzą one na spadkobierców zmarłego bez żadnych ograniczeń, ponieważ są zwykłymi wierzytelnościami majątkowymi. Co do renty, to do spadku należą tylko zaległe raty renty, wymagalne za czas przed śmiercią osoby uprawnionej.

Roszczenia o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców tylko wtedy, gdy zostało uznane na piśmie albo gdy powództwo o nie wytoczone zostało za życia poszkodowanego.

[75] Orzeczenie SN z dn. 12.02.1969 r., III PZP 43/68, Biuletyn Informacyjny SN, 1969/3, poz. 42.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Jeżeli spadkobiercy, na których przeszło roszczenie o zadośćuczynienie są jednocześnie osobami uprawnionymi z art. 446 k.c. to okoliczność ta może wpłynąć na obniżenie a nawet oddalenie żądania odszkodowania przysługującego tym osobom z mocy art. 446 § 2 k.c. Potwierdził to SN w orzeczeniu z dnia 3.06.1966 r.[76], w którym mówi iż oddalenie żądania odszkodowania z art. 446 § 3 będzie usprawiedliwione w sytuacji, gdy w osobie jednego powoda zbiegają się uprawnienia do zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 i 3 k.c. z tytułu spadkobrania po zmarłym oraz samodzielne roszczenie o naprawienie szkody poniesionej wskutek śmierci. W takim bowiem razie zasądzenie osobie bliskiej zadośćuczynienia z reguły wyższego niż odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. wyczerpuje uprawnienia powoda i dalsze jego żądania nie mogłyby być uwzględnione.

[76] Orzeczenie SN z dn. 3.06.1966 r., I PR 31/66, OSPiKA 1968, poz. 6.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Rozdział V

Przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody

Na zakres odpowiedzialności zobowiązanego do naprawienia szkody wpływ wywiera zachowanie się poszkodowanego, którym przyczynił się on do powstania lub zwiększenia szkody. Zgodnie z art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza stopnia winy obu stron.

Przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody ma miejsce wówczas, gdy szkoda jest skutkiem nie tylko zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy innego podmiotu, ale także zachowania się samego poszkodowanego. Zachowanie się poszkodowanego jest więc w konstrukcji przyczynienia

traktowane jako przyczyna konkurencyjna do przyczyny przypisanej osobie odpowiedzialnej[1].

Określenie przyczynienia się poszkodowanego nie kształtuje się jednolicie i uzależnione ono jest od podstawy prawnej, z jakiej wywodzi się roszczenie odszkodowawcze. Tak np., jeżeli odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę jest oparta na zasadzie winy, to również przesłanki zmniejszenia odszkodowania muszą być bardziej surowe. W tym wypadku bez winy po stronie poszkodowanego nie można mówić, że do przyczynienia się do szkody w ogóle dochodzi. Jeżeli zatem sprawca odpowiada na zasadzie winy, to do powstania (zwiększenia) szkody przyczynić się może tylko osoba poczytalna. Oczywiście zawsze między zachowaniem się poszkodowanego a szkodą musi istnieć adekwatny związek przyczynowy. Zachowanie się poszkodowanego musi być tego rodzaju, że normalnie doprowadza do powstania szkody.

Problem przedstawia się nieco inaczej przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Wówczas bowiem do zastosowania art. 362 k.c., obok wymagania adekwatnego związku przyczynowego, wystarczy obiektywna nieprawidłowość (niewłaściwość) zachowania się pokrzywdzonego[2]. W takim przypadku do powstania lub zwiększenia szkody przyczynić się może osoba małoletnia lub chora psychicznie. Takie właśnie stanowisko przyjmuje SN w uchwale[3] z dnia 20.09.1975 r, której stwierdza: Zachowanie się małoletniego poszkodowanego, któremu z powodu wieku winy przypisać nie można (art.426 k.c.), może

[1] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2002, s. 729.
[2] G. Bieniek [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, Warszawa 1999, s. 67-68.
[3] Uchwała SN z dn. 20.09.1975 r., III CZP 8/75, OSNCP 1976/ 7-8, poz. 151.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

stosownie do art.362 k.c. uzasadniać zmniejszenie odszkodowania należnego od osoby odpowiedzialnej za szkodę na podstawie art.436 k.c.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 19.10.1963 r.[4] stwierdził, że reakcje odruchowe, wywołane lękiem nie mogą być traktowane jako przyczynienie się do wyrządzenia szkody. Sąd Najwyższy wskazuje, że do zastosowania art.362 k.c. nie jest konieczne, żeby zachowanie się poszkodowanego pozostające w związku przyczynowym z powstaniem szkody było przez niego zawinione, z czego jednak nie wynika, że każde zachowanie się poszkodowanego mieści się w hipotezie tego przepisu. W szczególności nie będzie uzasadnione zastosowanie art.362 k.c. wówczas, gdy zachowanie się poszkodowanego wprawdzie obiektywnie przyczyniło się albo mogło przyczynić się do powstania szkody, było ono jednak normalnym następstwem zawinionego zachowania się sprawcy szkody. Zobowiązany do odszkodowania odpowiada za normalne następstwa swego działania lub zaniechania, a w skład tych następstw wchodzi także normalna reakcja poszkodowanego, który z jego winy znalazł się w niebezpieczeństwie. Taka więc normalna reakcja poszkodowanego nie może być traktowana jako przyczynienie się do wyrządzenia szkody.

W orzecznictwie sadowym utrwalona jest praktyka, że jeżeli do powstania szkody przyczynił się mąż, jako kierowca jednego z pojazdów, które się zderzyły, to także żona musi ponieść skutki przyczynienia się męża i należne jej odszkodowanie ulega zmniejszeniu, gdyż jazda była wspólnym przedsięwzięciem obojga małżonków i

[4] Orzeczenie SN z dn. 19.10.1963 r., II CR 976/62, OSNCP 1964/10, poz.206.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

powódka musiała być świadoma niebezpieczeństwa grożącego jej zdrowiu i życiu w razie nieostrożnej jazdy jej męża.[5]

Zasadę tę stosuje się także w odniesieniu do szkód doznanych przez dziecko przewożone przez rodzica. Potwierdza to SN w swoim orzeczeniu[6], w którym stwierdza: w razie przyczynienia się poszkodowanego do powstania wypadku, osoby mu najbliższe i pozostające z nim we wspólności domowej, które w tym wypadku również doznały szkód, ponoszą skutki prawne tego przyczynienia się na równi z przyczyniającym się.

W powyższych orzeczeniach Sąd Najwyższy przyjął, że miedzy osobami, które łączą więzy rodzinne i domowe, istnieje - wynikająca z istoty tych więzi - wspólnota niebezpieczeństwa, która polega na wspólnym ponoszeniu niekorzystnych skutków majątkowych wywołanych zachowaniem się jednej z tych osób.[7]

Częstą okolicznością uzasadniającą przyczynienie się poszkodowanego jest korzystanie z dróg publicznych w stanie nietrzeźwości. SN w swoim orzeczeniu[8] stwierdza: osoba, która decyduje się na jazdę samochodem z kierowcą będącym w stanie po użyciu alkoholu, przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, gdy stan nietrzeźwości kierowcy pozostaje w związku z tym wypadkiem. Spożywanie napoju alkoholowego z takim kierowcą przed jazdą uważać należy za znaczne przyczynienie się do powstania szkody.

---

[5] Orzeczenie SN z dn. 30.01. - 5.02.1963 r., III CR 111/62, OSPiKA 1964/3, poz.59.
[6] Orzeczenie SN z dn. 10.09.1965 r., II CR 283/65, OSPiKA 1967/7-8, poz.174.
[7] S. Reps, *Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń za szkody wyrządzone przez posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym osobom im bliskim*, Prawo Asekuracyjne 3/2004, s. 60.
[8] Orzeczenie SN z dn. 2.12.1985 r., IV CR 412/85, OSPiKA 1986/4, poz.87.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

W kolejnym orzeczeniu[9] SN stwierdza: Okoliczność, że pieszy był w stanie nietrzeźwym w chwili najechania go przez samochód, nie stanowi samo przez się podstawy do przyjęcia, że pieszy ten przyczynił się do zaistnienia wypadku i szkody, a tym samym dla zmniejszenia należnego mu odszkodowania. Zastosowanie art.362 k.c. może wchodzić w grę tylko w razie ustalenia, iż nietrzeźwość miała wpływ na powstanie lub rozmiar szkody. Dla przyjęcia przyczynienia się pieszego do szkody nie wystarcza hipotetyczna niemożność wykluczenia, że gdyby pieszy był trzeźwy, to jego reakcja byłaby odpowiednio szybsza i mogłoby nie dojść do wypadku.

Kryteria, jakimi należy się kierować przy zmniejszeniu odszkodowania zależą od zasady odpowiedzialności. I tak przy odpowiedzialności na zasadzie winy należy porównać stopień winy obu stron oraz inne okoliczności sprawy. Przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka należy zmniejszyć odszkodowanie, zgodnie z art. 362 k.c. „stosownie do okoliczności". Sąd Najwyższy w swoim orzeczeniu[10] z dnia 27.04.1963 r. wskazał, że w sytuacji, w której odpowiedzialność dłużnika oparta jest na zasadzie ryzyka, decydującym kryterium zmniejszenia odszkodowania może być jedynie porównanie wielkości niebezpieczeństwa, z jakim dla ogółu łączy się ruch mechanicznego środka komunikacji, z rozmiarem i wagą uchybień po stronie poszkodowanego. Należy także wziąć pod uwagę okoliczność, do jakiej kategorii osób należał poszkodowany (kierowca, pieszy, pasażer).

Odszkodowanie z reguły ulega zmniejszeniu o określony ułamek np.: 1/4, 1/3, 1/2 lub w określonym procencie np.: 20%, 40%. Niekiedy

[9] Orzeczenie SN z dn. 27.11.1974 r., II CR 647/74, OSPiKA 1976/1, poz.6.
[10] Orzeczenie SN z dn. 27.04.1963 r., IV CR 315/62, OSPiKA 1964/10, poz.194.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

może ono polegać na odliczeniu pewnej sumy lub pominięciu niektórych składników odszkodowania. Jeżeli sąd uzna, że bezpośrednio poszkodowany przyczynił się w 20% do powstania szkody to zgodnie z art. 362 k.c. odszkodowanie na rzecz osób bliskich ulegnie zmniejszeniu o 20%.

Z mocy tego przepisu odszkodowanie należne najbliższym członkom rodziny zmarłego ulega zmniejszeniu, jeżeli do powstania lub zwiększenia szkody przyczynił się bezpośrednio poszkodowany, mimo iż do powstania szkody nie przyczynili się osobiście pośrednio poszkodowani[11]. Wynika to z zasady, iż osoby uprawnione z przepisów art. 446 k.c. nie mogą znajdować się w lepszej sytuacji prawnej aniżeli sam poszkodowany. Takie samo stanowisko zajął SN w swoim orzeczeniu[12], gdzie obniżył odszkodowanie należne żonie zmarłego, który przyczynił się do powstania szkody pijąc alkohol z kierowcą samochodu.

[11] A. Koch, *Związek przyczynowy jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie cywilnym*, Warszawa 1975, s. 254.
[12] Orzeczenie SN z dn. 30.07.1966 r., II PR 170/66, Praca i Zabezp Społ. 1967/12

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Rozdział VI

Dochodzenie roszczeń

1. Uwagi ogólne

Poszkodowany w wypadku komunikacyjnym może wystąpić ze swoim roszczeniem przeciwko posiadaczowi pojazdu lub kierowcy, bądź też przeciwko zakładowi ubezpieczeń (tzw. actio directa). W ramach ubezpieczenia OC ubezpieczyciel wypłaca poszkodowanemu odszkodowanie w miejsce posiadacza pojazdu. Zgodnie z ustawą z dnia 22.05.2003 r. o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku ruchem tego pojazdu szkody, której następstwem

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Przyznanie poszkodowanemu prawa bezpośredniego roszczenia przeciwko ubezpieczycielowi uzasadnione jest w pełni względami społeczno - gospodarczymi, a jednocześnie celowe jest też z punktu widzenia ekonomiki procesowej[13]. Zapewnia także poszkodowanemu stosunkowo szybkie i skuteczne naprawienie szkody - zakład ubezpieczeń jest dłużnikiem zawsze wypłacalnym.

Zakład ubezpieczeń, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaca odszkodowanie na podstawie uznania roszczenia, zawartej z nim ugody lub prawomocnego orzeczenia sądu. W przypadku, gdy poszkodowany nie zgadza się z ustaleniami zakładu ubezpieczeń może wnieść odwołanie lub wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy przez zakład lub skierować sprawę na drogę sądową (wnieść powództwo do sądu).

Zgodnie z art.14 pkt.5 Ustawy zakład ubezpieczeń ma obowiązek udostępnić poszkodowanemu lub uprawnionemu informacje i dokumenty, które miały wpływ na ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń i wysokość odszkodowania. Osoby te maja prawo wglądu w akta szkody i sporządzenia na własny koszt odpisów lub kserokopii dokumentów szkodowych.

W przypadku, gdy poszkodowany wystąpił z roszczeniem do posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym pamiętać należy, że zgodnie z art.21 ust.1 Ustawy, zaspokojenie lub uznanie przez osobę objętą ubezpieczeniem obowiązkowym odpowiedzialności cywilnej

[13] A. Wąsiewicz, *Ubezpieczenia samochodowe*, Warszawa 1984, s. 232.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

roszczenia o naprawienie wyrządzonej przez nią szkody nie ma skutków prawnych względem zakładu ubezpieczeń, który nie wyraził na to uprzednio zgody.

Zgodnie z art.16 ust.3 Ustawy osoba, której odpowiedzialność jest objęta ubezpieczeniem obowiązkowym, a także osoba występująca z roszczeniem, powinny przedstawić zakładowi ubezpieczeń posiadane dowody dotyczące zdarzenia i szkody oraz ułatwić mu ustalenie okoliczności zdarzenia i rozmiaru szkód, jak również udzielić pomocy w dochodzeniu przez zakład ubezpieczeń roszczeń przeciwko sprawcy szkody. Dlatego też zgłaszając szkodę, należy do pisma roszczeniowego dołączyć notatkę z wypadku drogowego z policji, dokumentację medyczną związaną z leczeniem, rachunki związane z kosztami leczenia, określić wysokość żądanego zadośćuczynienia. Często zakłady ubezpieczeń żądają, mimo dostarczenia pisma roszczeniowego, w którym są podane wszystkie potrzebne dane, wypełnienia druku zgłoszenia szkody.

Jeżeli przed zakładem ubezpieczeń reprezentuje poszkodowanego pełnomocnik, należy też dołączyć pełnomocnictwo. Mimo, że według k.c. pełnomocnictwo może być udzielone w dowolnej formie (wystarczy zwykła forma pisemna), to zakłady ubezpieczeń nagminnie żądają pełnomocnictwa z podpisem poświadczonym notarialnie lub podpisanym w obecności swojego pracownika. Dlatego też, w celu szybszego uzyskania odszkodowania lepiej od razu wysłać właśnie takie pełnomocnictwo.

Aby otrzymać odszkodowanie od zakładu ubezpieczeń należy wskazać odpowiedzialnego za szkodę sprawcę (posiadacza, kierowcę

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

pojazdu), nadto posiadacz pojazdu, którym wyrządzono szkodę musi być ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej (polisa OC) w jednym z zakładów ubezpieczeń. W przypadku, gdy sprawca wypadku nie zostanie zidentyfikowany lub nie zawarł umowy ubezpieczenia OC poszkodowany może otrzymać odszkodowanie z Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. I tak w przypadku, gdy nie ustalono tożsamości posiadacza lub kierującego pojazdem i nie zidentyfikowano pojazdu, którym wyrządzono szkodę Fundusz odpowiada, ale tylko za szkodę na osobie. Natomiast w przypadku, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu, którym wyrządzono szkodę nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych Fundusz odpowiada zarówno za szkodę na osobie, jak i na mieniu. Potwierdza to Sąd Apelacyjny w Łodzi w swoim wyroku,[14] w którym stwierdza: Jeżeli zidentyfikowany został kierujący pojazdem sprawca szkody (złodziej) oraz ustalone zostały dane dotyczące pojazdu, to odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę w związku z ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej (OC) ponosi właściwy zakład ubezpieczeń, któremu służą roszczenia zwrotne przeciwko złodziejowi. Jeżeli natomiast sprawca szkody nie mógł być zidentyfikowany, tj. nie można było ustalić tożsamości kierującego pojazdem (w tym również złodzieja) ani danych dotyczących pojazdu, osoba poszkodowana może dochodzić odszkodowania od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego i to tylko w zakresie szkody na osobie. W sytuacji wreszcie, gdy zidentyfikowany sprawca szkody nie posiadał ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z ubezpieczenia OC, to Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny wypłaca

[14] Orzeczenie Sądu Apel. w Łodzi z dn. 14.05.1996 r., I ACr 177/96, PG 1996, nr 9, s.39.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

osobie uprawnionej odszkodowanie za szkodę na osobie i mieniu. Nie dotyczy to jednak wypadku, w którym sprawca szkody był złodziejem pojazdu, wówczas bowiem - jak wyżej stwierdzono - odpowiedzialność za szkodę na mieniu i na osobie ponosi zakład ubezpieczeń w związku z ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej, a nie Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny.

Poszkodowany, który chce dochodzić roszczeń od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego zgłasza swoje roszczenia do dowolnego zakładu ubezpieczeń, który prowadzi obowiązkowe ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zakład ubezpieczeń nie może odmówić przyjęcia zgłoszenia szkody. Zakład ubezpieczeń, po otrzymaniu zgłoszenia roszczenia przeprowadza postępowanie w zakresie ustalenia zasadności i wysokości dochodzonych roszczeń i niezwłocznie przesyła zebraną dokumentację do Funduszu, powiadamiając o tym osobę zgłaszającą roszczenie (art.108 ust.1 i 2 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych…).

2. Termin wypłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń

Z tytułu odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody (art.14 Ustawy). Ustawa stanowi dalej, że jeżeli wyjaśnienie w powyższym 30 - dniowym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być wypłacone w ciągu 14 dni od wyjaśnienia tych okoliczności. Wypłata odszkodowania następuje w terminie 14 dni od daty, gdy przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

możliwe. W przypadku zakładu ubezpieczeń należytą staranność określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności (art.355§2 k.c.). Zakład ubezpieczeń jako profesjonalista powinien działać szybko i starannie. Ponadto przepis dotyczący terminu 14 - dniowego stanowi wyjątek w stosunku do podstawowego terminu 30 dni, dlatego też może on być stosowany w wyjątkowych sytuacjach.

Termin ostateczny, w którym zakład ubezpieczeń powinien wypłacić odszkodowanie wynosi 90 dni, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jest uzależnione od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Jeżeli w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody zakład ubezpieczeń nie może spełnić roszczenia, to jest on zobowiązany powiadomić na piśmie uprawnionego do odszkodowania o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska.

Zawsze jednak, zakład ubezpieczeń powinien wypłacić w ciągu 30 dni od zgłoszenia szkody tzw. bezsporną kwotę. Tę część świadczenia stanowi kwota odszkodowania, co do której nie istnieje wątpliwość, iż jest ona należna poszkodowanemu.

Jeżeli odszkodowanie nie przysługuje lub przysługuje w innej wysokości niż określona w zgłoszonym roszczeniu, zakład ubezpieczeń informuje o tym na piśmie osobę występującą z roszczeniem, wskazując okoliczności oraz podstawę prawną uzasadniającą całkowitą lub częściową odmowę wypłaty odszkodowania, jak również przyczyny, dla których odmówił wiarygodności okolicznościom dowodowym podniesionym przez osobę zgłaszającą roszczenie. Pismo zakładu

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

ubezpieczeń powinno też zawierać pouczenie o możliwości dochodzenia roszczeń na drodze sądowej.

Przepis art.14 Ustawy o terminie wypłaty odszkodowania jest przepisem bezwzględnie obowiązującym i nie może być zmieniony umową stron. Niestety, zakłady ubezpieczeń nie dotrzymują powyższego terminu. Jeżeli wypłata odszkodowania przedłuża się a zakład ubezpieczeń nie udowodni, że podejmował wszystkie niezbędne działania w terminie to zobowiązany będzie do zapłaty odsetek za zwłokę. Zakład ubezpieczeń chcąc uwolnić się od płacenia odsetek musi udowodnić, że dołożył należytej staranności przy prowadzeniu postępowania likwidacyjnego i że nie wypłacił odszkodowania w ustawowym terminie 30 dni wskutek okoliczności, za które odpowiedzialności nie ponosi.

W uchwale z dnia 9.06.1995 r.[15] SN wskazuje od jakiego momentu należy liczyć odsetki za zwłokę w wypłacie odszkodowania: Zakład ubezpieczeń odpowiadający za sprawcę wypadku komunikacyjnego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dopuszcza się zwłoki, jeżeli nie spełnia świadczenia na rzecz poszkodowanego w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku. Jeżeli poszkodowany wezwał wcześniej sprawcę wypadku do zapłaty odszkodowania, który jednak świadczenia nie spełnił, wówczas zakład ubezpieczeń dopuszcza się zwłoki od daty tego wezwania.

[15] Uchwała SN z dn. 9.06.1995 r., III CZP 69/95, OSNC 1995/10, poz. 144.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Zgodnie z uchwałą SN[16]: Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy i kierowców pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów obejmuje również odpowiedzialność ubezpieczonych z tytułu odsetek za opóźnienie świadczenia.

Zapłat odsetek jest jedyną „karą" dla zakładu ubezpieczeń. Dlatego też, żeby nie mieć kłopotów z uzyskaniem odsetek należy już w pierwszym piśmie roszczeniowym kwotowo określić swoje roszczenia, bo jak wskazuje SN w swoim orzeczeniu[17]: Świadczenia odsetkowe zakładu ubezpieczeń są terminowe. Zakład nie pozostaje jednak w opóźnieniu co do kwot nieobjętych „jego decyzją", jeżeli poszkodowany po jej otrzymaniu lub wcześniej nie określił kwotowo swego roszczenia.

Zakłady ubezpieczeń często zwlekają z wypłatą odszkodowania uzasadniając to potrzebą oczekiwania na wynik postępowania karnego lub cywilnego. Według Sądu Apelacyjnego w Poznaniu[18] uzależnienie ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń od wyjaśnienia okoliczności dotyczących kwestii, czy posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani na podstawie art.435 czy 436 k.c. do zapłaty odszkodowania za szkodę wyrządzoną tym pojazdem, nie oznacza, że za takie „wyjaśnienie" może być uznany tylko wyrok sądu, i to karny, skazujący. Żaden przepis prawa z zakresu ubezpieczeń komunikacyjnych nie utożsamia kwestii wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń i wysokości świadczenia z koniecznością wyczekiwania na opinię biegłego sądowego lub wyrok sądowy. Nic nie stoi na przeszkodzie, by

[16] Uchwała SN z dn. 31.03.1992 r., III CZP 12/92, Wokanda 1992/6, poz. 6.
[17] Orzeczenie SN z dn. 6.07.1999 r., III CKN 315/98, OSNC 2000/2, poz. 31.
[18] Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dn. 8.01.1997 r., I ACa 52/96.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

wyjaśnienie powyższych okoliczności nastąpiło w drodze tzw. likwidacji szkody przeprowadzonej przez organy zakładu ubezpieczeń. Celem bowiem postępowania likwidacyjnego jest m.in. ustalenie wysokości szkody i świadczenia zakładu ubezpieczeń. To właśnie w postępowaniu likwidacyjnym powinno nastąpić ustalenie wysokości odszkodowania, a rolą sądu w ewentualnym procesie jest kontrola prawidłowości ustalenia wysokości odszkodowania.

Podobnie Sn w swoim orzeczeniu z dnia 10.01.2000 r.[19], w którym stwierdza: Przepis art.817§2 k.c. nie upoważnia ubezpieczyciela do zaniechania prowadzenia postępowania likwidacyjnego do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego dotyczącego wypadku komunikacyjnego, w którym uczestniczył kierowca mający ubezpieczoną odpowiedzialność cywilną.

Poszkodowany może dochodzić swoich roszczeń od zakładu ubezpieczeń od razu na drodze sądowej. Nie ma obowiązku przed wytoczeniem powództwa zgłoszenia roszczenia zakładowi ubezpieczeń, ani oczekiwania na zakończenie postępowania likwidacyjnego. Lepiej jednak próbować uzyskać choćby część należnego odszkodowania (zakłady ubezpieczeń zaniżają wysokość należnego odszkodowania), a ewentualnie później wystąpić na drogę procesu cywilnego.

W przypadku, gdy poszkodowany dochodzi roszczeń od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego odpowiedzialność za zwłokę w spełnieniu świadczenia ponoszą odpowiednio Fundusz i zakład ubezpieczeń (poprzez który poszkodowany zgłosił roszczenie),

[19] Orzeczenie SN z dn. 10.01.2000 r., III CKN 1105/99, OSNC 2000/7-8, poz. 134.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

każdy w swoim zakresie (art.109 ust.3 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych…).

3. Przedawnienie roszczeń

Przedawnienie roszczeń to termin, który w prawie cywilnym określa czasowe ramy możliwości dochodzenia roszczeń przez poszkodowanego. Po upływie określonych kodeksowo terminów wszelkie roszczenia poszkodowanego w stosunku do sprawcy szkody (a jeżeli posiadał ubezpieczenie OC - do zakładu ubezpieczeń) pozostaną bezskuteczne.[20]

Zgodnie z art.819§3 k.c. w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do zakładu ubezpieczeń o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym. Zastosowanie ma tu więc art.442 k.c., który mówi: roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (art.442§1 k.c.). Jeżeli szkoda wynikła z wypadku stanowiącego zbrodnię lub występek, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia

[20] L. Nowakowski, *Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej*, Warszawa 2004, s. 118.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art.442§2 k.c.

Przy ocenie czy szkoda powstała ze zbrodni lub występku należy stosować kryteria przewidziane w przepisach prawa karnego, a więc przede wszystkim kryterium winy.[21]

Z punktu widzenia art.442§1 k.c., o początku biegu trzyletniego terminu przedawnienia decyduje powzięcie przez poszkodowanego wiadomości o szkodzie i o osobie obowiązanej do odszkodowania. Do rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia określonego w art.442§1 k.c. wystarczy świadomość samego faktu powstania szkody, nie jest konieczne, aby poszkodowany znał rozmiar szkody. Tak SN w swoim orzeczeniu z dnia 24.11.1971 r.[22]

Powstanie (uwidocznienie się) szkody po upływie lat dziesięciu od chwili wypadku i dowiedzenie się poszkodowanego o niej po upływie tego okresu powoduje przedawnienie roszczenia na podstawie art.442§2 k.c.

Jeżeli jedno zdarzenie (czyn wyrządzający szkodę) uzasadnia najpierw obowiązek odszkodowawczy wobec poszkodowanego bezpośrednio, a następnie - w razie śmierci tej osoby - zdarzenie to uzasadniałoby roszczenie osób bliskich na podstawie art..446§3 k.c., to początek biegu terminu przedawnienia tych ostatnich roszczeń należałoby liczyć od dnia uzyskania wiadomości o śmierci ofiary wypadku. Przesłanką bowiem tego roszczenia jest śmierć tej osoby.[23]

---

[21] Orzeczenie SN z dn. 29.06.1971r., I PR 84/71, niepubl.
[22] Orzeczenie SN z dn. 24.11.1971 r., I CR 491/71, OSNCP 1972/5/95.
[23] K. Piasecki, *Przedawnienie roszczeń z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym*, Palestra 1963, nr 12, s. 33.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Trzyletni termin przedawnienia wierzytelności określonej w art.446§3 k.c. liczy się od dnia, w którym członek rodziny zmarłego dowiedział się o szkodzie w postaci pogorszenia się jego sytuacji życiowej i o osobie obowiązanej do odszkodowania. Jednakże wierzytelność ta przedawnia się w każdym razie z upływem lat dziesięciu od dnia ustania działania (zaniechania) wyrządzającego szkodę przez uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia poszkodowanego - niezależnie od daty jego śmierci.[24]

Bieg terminu przedawnienia roszczeń odszkodowawczych może zostać przerwany. Przerwa przedawnienia następuje wskutek zdarzenia, które występuje w toku biegu terminu przedawnienia. Po przerwie przedawnienia terminy przedawnienia biegną od nowa.

Przerwę biegu przedawnienia powodują przyczyny wskazane w art.123 k.c., tj. 1) każda czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, 2) uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. W tej sytuacji przerwane przedawnienie biegnie na nowo dopiero od zakończenia postępowania przed właściwym organem lub sądem polubownym (art.124§2 k.c.).

Wytoczenie powództwa o naprawienie szkody czynem niedozwolonym przerywa bieg dziesięcioletnich terminów przedawnienia przewidzianych w art.442 k.c. także co do roszczeń

[24] Uchwała SN z dn. 12.02.1969 r., III PZP 43/68, OSNCP 1969/9/150.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

przyszłych nie objętych żądaniami pozwu, jeżeli możliwość ich powstania w przyszłości wynika faktów przytoczonych przez powoda.[25]

Ponadto, zgodnie z art.819§4 k.c. bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do zakładu ubezpieczeń przerywa się także przez zgłoszenie zakładowi ubezpieczeń tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie zakładu ubezpieczeń o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

Jeżeli roszczenie stwierdzone zostało prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw albo przed sadem polubownym to przedawnia się ono z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe to roszczenie o świadczenie okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu.

[25] Uchwała SN z dn. 21.05.1981 r., III CZP 57/80, OSNCP 1982/1, poz.1.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Bibliografia

Bieniek G. (w:) *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, Warszawa 1999.

Czachórski W. *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2002.

Garlicki S. *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki*, Warszawa 1971.

Koch A. *Związek przyczynowy jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie cywilnym*, Warszawa 1975.

Lewandowska J. *Ważne także dochody z szarej strefy*, Rzeczpospolita z dn. 22.01.2004 r., nr 18.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Nowakowski L. *Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej*, Warszawa, 2004.

Piasecki K. *Przedawnienie roszczeń tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym*, Palestra 1963.

Pietrzykowski K. (red) *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2002.

Radwański Z. *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2001.

Rembieliński A. *Wina osoby trzeciej jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność właściciela samochodu*, Nowe Prawo 1964, nr 4.

Reps A. *Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń za szkody wyrządzone przez posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym osobom im bliskim*, Prawo Asekuracyjne 2004, nr 3.

Rembieliński A. *Wina osoby trzeciej jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność właściciela samochodu*, Nowe Prawo 1964, nr 4.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Rezler J. glosa do uchwały SN z dn. 6.07.1968 r., Nowe Prawo 1969, nr 4.

Rezler J. *Naprawienie szkody wynikłej ze spowodowania uszczerbku na ciele lub zdrowiu według prawa cywilnego*, Warszawa 1968.

Safian M. (w:) *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz*, (red. K. Pietrzykowski), Warszawa 2002.

Smyczyński T. *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2001.

Szpunar A. glosa do uchwały SN z dn. 6.07.1968 r., Nowe Prawo 1969, nr 4.

Szpunar A. *Legitymacja bierna przy odpowiedzialności za wypadki samochodowe*, Palestra 1963, nr 5.

Szpunar A. *Odpowiedzialność w razie zderzenia się pojazdów mechanicznych*, Nowe Prawo 1974, nr 6.

Szpunar A. *Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie*, Bydgoszcz 1998.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Szpunar A. *Odszkodowanie za szkodę wyrządzoną osobie przewożonej z grzeczności*, Nowe Prawo 1969, nr 1.

Szpunar A. *Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek śmierci osoby bliskiej*, Bydgoszcz 2000.

Szpunar A. *Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek wypadku samochodowego*, Państwo i Prawo 1966, nr 10.

Szpunar A. *Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową*, Bydgoszcz 1999.

Warkałło W. *Odpowiedzialność odszkodowawcza*, Warszawa 1972.

Winiarz J. (red), *Kodeks cywilny z komentarzem*, Warszawa 1989.

Winiarz J., Gajda J. *Prawo rodzinne*, Warszawa 2001.

Wąsiewicz A. *Ubezpieczenia komunikacyjne*, Bydgoszcz 1996.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu

Wąsiewicz A. *Ubezpieczenia samochodowe*, Warszawa 1984.

Zalewiański R. *Ubezpieczenia komunikacyjne*, Warszawa 1979.

Plik pochodzi ze strony www.odszkodowania24.eu